

E. Gierek i P. Jaroszewicz spotkali się z władzami CRS

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjeżdżają 21 bm. w Komitecie Centralnym PZPR przedstawicieli kierownictwa Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

W spotkaniu uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski i kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR Eugeniusz Mazurkiewicz.

W toku spotkania prezes Zarządu CRS Jan Kamiński przedstawił osiągnięte rezultaty i zamierzenia w zakresie rozwoju spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek wyraził uznanie dla działaczy, członków i pracowników spółdzielni za ich ofiarną pracę we wspólnym dziele rozwoju kraju. (PAP)

Nadal trwają walki w Kambodży

Agencja France Presse donosi, że w Kambodży nadal trwają walki między wojskami Lon Nola a siłami patriotycznymi. Koncentrują się one wokół stolicy Kambodży, Phnom Penh. Lotnictwo USA bombarduje rejon kontrolowany przez oddziały patriotyczne. (PAP)



Franciszek Szlachcic (drugi od lewej) i Jerzy Zasada (pierwszy z prawej) w czasie zwiedzania Instytutu Obróbki Plastycznej. Fot. — K. Przychodzki

Polscy rybacy uratowali załogę duńskiego kutra

Żałogi kutrów „Dar-155” i „Dar-154”, które 21 bm. powróciły do macierzystej bazy w Darłowie, wzięły udział w udanej akcji ratowania płonącego na Bałtyku kutra duńskiego „Se-236”.

Wydarzenie to miało miejsce na łowiskach niedaleko Bornholmu. Gdy przebywające w tym rejonie żałogi kutrów z Darłowa zauważyły na morzu ogień, niezwłocznie udały się w tym kierunku. Po przybyciu na miejsce stwierdziły, że płonie kuter duński, na którego pokładzie znajdowała się trzyosobowa załoga. Na pokład palącej się jednostki weszła załoga „Dar-155” dowodzona przez szypa Tadeusza Budkę i przy pomocy własnego sprzętu przeciwpożarowego ogień szybko ugasili. Zniszczeniu uległa nadbudówka, część rufy oraz pokład.

Po przejęciu duńskich rybaków na własny pokład, przystąpiono wspólnie z załogą „Dar-154” do holowania zniszczonej jednostki na Bornholm. Akcja zakończyła się pomyślnie. (PAP)

LOGODA

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej zapowiada na dziś zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu ze śniegiem lub mżawką, na zachodzie i północnym zachodzie — możliwe większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od plus 3 stopni na wschodzie do plus 8 stopni na zachodzie, wiatry umiarkowane, na północy przez ciśnień dość silne z kierunków zachodnich.

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
22
LUTEGO
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 45 (9017)
Cena 50 gr

Wczoraj podpisano porozumienie

Dziś w południe przerwanie ognia w Laosie

W środę rano podpisany został w Vientiane przez przedstawicieli Patriotycznego Frontu Laosu i rządu królewskiego układ w sprawie zawieszenia ognia na całym terytorium Laosu. Układ ma wejść w życie w czwartek w południe.

Podpisy pod dokumentem złożyli premier rządu wientiańskiego, książę Souvanna Phouma i sekretarz generalny Patriotycznego Frontu Laosu, Phoumi Vongvichit. Obecni byli członkowie obu delegacji, członkowie rządu Vientiane i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowani w stolicy Laosu. Ceremonia podpisania odbyła się w rezydencji księcia Souvanna Phoumy. Minister spraw wewnętrznych rządu wientiańskiego. **Dokończenie na str. 2**

Plenum KW PZPR w Poznaniu z udziałem F. Szlachcica

Od poziomu kadr zależy rozwój kraju

Wczoraj obradowało w Poznaniu plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, w którego obradach wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Franciszek Szlachcic oraz kierownik Biura Kadr KC — Zygmunt Stępień. Tematem obrad była polityka kadrowa jako instrument partyjnego kierownictwa życiem społeczno-gospodarczym. Obrady pod przewodnictwem I sekretarza KW — Jerzego Zasady zakończyły się podjęciem uchwały. W godzinach popołudniowych F. Szlachcic przebywał w poznańskich instytucjach naukowo-badawczych.

Plenum rozpoczęło się przemówieniem J. Zasady, wprawa dzającym do dyskusji (omówienie tego wystąpienia drukujemy na str. 3). Następnie rozpoczęła się dyskusja, w któ-



Ogólny widok sali obrad w czasie wczorajszego posiedzenia plenarnego KW PZPR w Poznaniu. Przemawia I sekretarz KW — Jerzy Zasada. Fot. — K. Przychodzki

rej zabrali głos: Mirosław Rączka — I sekretarz KZ PZPR w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych, Benon Miśkiewicz — rektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Henryk Kaźmierczak — I sekretarz KP PZPR w Koninie, Maria Roszczakowa — przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet, Czesław Gałgan — I sekretarz KP PZPR w Kościanie, Stanisław Gagrach — towarzysz Zakładów „H. Cegielski”, Bogdan Zastawny — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS, Bolesław Wojciechowski — rektor Politechniki Poznańskiej, Zbigniew Chodyła — I sekretarz KM PZPR w Kaliszu, Alojzy Staszewski — I sekretarz KP PZPR w Pleszewie.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos sekretarz KC — F. Szlachcic (omówienie jego wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

Dyskusja objęła wiele problemów, związanych z realizacją polityki kadrowej w konkretnych warunkach danego powiatu, miasta, uczelni czy przedsiębiorstwa. Referowano m. in. wyniki ocen kadr, przeprowadzonych w ramach przygotowań do plenum KW.

Podkreślano wiele elementów, które winny być przy takich ocenach brane pod uwagę. Nieraz stosunki międzyludzkie w zakładzie są kryterium decydującym. Podnoszono konieczność dokonywania ciągłej oceny kadr, albowiem zmieniają się zarówno ludzie, jak i warunki ich pracy. Podstawowa konfrontacja postaw winna się dokonywać w grupach partyjnych. Jeśli idzie o kadrę kierowniczą — powinna ona wiązać się z życiem społeczno-politycznym załogi, nie ograniczać do wypełniania obowiązków fachowych.

Podkreślano wagę przemysłowej polityki kadrowej, od której zależy jakość kadry kierowniczej, ta zaś decyduje o rozwoju wszystkich dziedzin naszego życia. Wielkopolska organizacja partyjna dopracowała się ugruntowanych zasad polityki kadrowej. U jej podstaw leży systematyczne prowadze-

nie konsultacji przez KW oraz wypracowanie modelu cech osobowych, którym winni odpowiadać ludzie na stanow-

Dokończenie na str. 2

F. Szlachcic w poznańskich instytucjach naukowo-badawczych

Przebywający wczoraj w Poznaniu członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Franciszek Szlachcic, odwiedził wraz z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada i sekretarzami KW — Janem Pawlakiem i Stanisławem Kuleszą Instytut Obróbki Plastycznej i Instytut Zachodni.

Obie te placówki, o długoletniej tradycji, mają istotny dorobek naukowo-badawczy, a pracownicy ich za liczne osiągnięcia uzyskali wiele nagród państwowych i wojewódzkich.

Pierwszy z instytucji, do którego przybył F. Szlachcic, pracuje nad nowoczesnymi środkami i metodami obróbki plastycznej. Opracowywane w nim technologie przynoszą znaczne oszczędności materiałowe. Tutaj właśnie zrodziła się nowoczesna metoda kucia wałów korbowych autorstwa zespołu pod kierunkiem dr. Tadeusza Ruta, której licencja sprzedana została w kilkunastu krajach. Prowadzone w Instytucie prace badawcze i teoretyczne nad procesami obróbki plastycznej stanowią znaczący wkład do rozwoju nauki. a praktyczne rozwiązania są stosowane w całym kraju.

Przedstawił je Gościowi Instytutu, Zenon Krzekotowski — pełnomocnik dyrektora do spraw naukowo-badawczych kuźnictwa. Przy stanowiskach badawczych i roboczych F. Szlachcic zapoznał się kolejno z zakładem walcowania, kucia matrycowego i innymi metodami obróbki. Zatrzymując się przy poszczególnych stanowiskach interesował się możliwością uzyskania oszczędności materiałowych i optymalizacją procesów technologicznych. Członkowi Biura Politycznego przedstawiono także najnowsze konstrukcje Instytutu, będące w końcowej fazie prób, których zastosowanie może mieć ważne znaczenie w praktyce.

Sprawom oszczędności mate-

riałowej, wdrażaniu technologii obróbki plastycznej, poświęcono sporo uwagi w trakcie spotkania F. Szlachcica z kierownictwem Instytutu. Przedstawiono zasady eksperymentu gospodarczego, w którym uczestniczy IOP, polegającego na partycypowaniu w zyskach z wdrożonych prac. W rozmowie z T. Rutem, F. Szlachcic interesował się gene-

Dokończenie na str. 2

Polscy kombatanzi w Moskwie

21 bm. udała się do Moskwy, na zaproszenie radzieckiego komitetu weteranów wojny, 60-osobowa delegacja polskich kombatanów — b. uczestników walk na szlaku Lenina — Berlin, która weźmie udział w obchodach związanych z 55 rocznicą powstania Armii Radzieckiej.

Akcja — Port Północny

Twórcy z całego kraju przybyli do Gdańska na spotkanie z budowniczymi Portu Północnego. Na spotkaniu przybyli także: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, kier. Wydz. Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek, ministrowie kultury i sztuki — Stanisław Wroński oraz żegluga — Jerzy Szopa.

Stan wyjątkowy w Boliwii

Rząd boliwijski postanowił przedłużyć stan wyjątkowy w tym kraju o dalsze 90 dni. Termin poprzedniego stanu wyjątkowego, wprowadzonego w październiku ub. roku, upływa w najbliższy czwartek.

Występy moskiewskiego teatru

W połowie marca przybędzie na występy do Polski moskiewski

teatr im. Włodzimierza Majakowskiego. W Warszawie i Łodzi teatr zaprezentuje trzy spektakle: inscenizację „Kłeski” wg Aleksandra Fiediejewa, „Dzieci Waniuszyna” Sergiusza Najdienowa oraz „Koniec księgi VI” Jerzego Broszkiewicza.

Xuan Thuy opuścił Budapeszt

W środę opuścił Budapeszt sekretarz KC Partii Pracujących

PAP-RADIO-INFO-WE-TEL-EFONEM
RADIO-INFO-WE-TEL-EFONEM-PAP
INFO-WE-TEL-EFONEM-PAP
TEL-INFO-WE-TEL-EFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TEL-EFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TEL-EFONEM-PAP

Wietnamu, Xuan Thuy. Przebywał on na Węgrzech z wizytą oficjalną.

Grecka wizyta na Węgrzech

Na zaproszenie KC WSPR przybyła na Węgrzech delegacja KC Komunistycznej Partii Grecji na czele z pierwszym sekretarzem KC KPG Charilaosem Florakimem Jotidem. Delegacja przeprowadziła rozmowy z członkiem Biura Poli-

Zginęły 74 osoby

Izraelskie myśliwce zestrzeliły samolot pasażerski

Agencja France Presse podaje, powołując się na rzecznika armii izraelskiej w Tel Awiwie, że izraelska obrona przeciwlotnicza zestrzeliła w środę nad Półwyspem Synaj libijski samolot pasażerski typu „Boeing-727”.

74 pasażerów zostało zabitych, a 9 rannych przetransportowano do szpitala. (PAP)

Rozwój handlu ZSRR z Rumunią

20 bm. został podpisany w Bukareszcie protokół między Ministerstwem Handlu Wewnętrznego Rumunii a Ministerstwem Handlu ZSRR o wymianie w roku 1973 towarów powszechnego użytku. W porównaniu z ubiegłorocznym kontraktom, wymiana handlowa w 1973 r. między tymi krajami wzrosła o ponad 50 proc.

Rozmowy w Djakarcie

W stolicy Indonezji Djakarcie toczą się rozmowy oficjalne prezydenta Suharto z premierem Australii Gough Whitlamem, który przebywa w Indonezji z czterodniową wizytą oficjalną.

Deficytowy budżet Włoch

W środę senat włoski zaakceptował 52 głosami przeciwko 138 budżet państwa na rok finansowy 1973. Po stronie wydatków budżet zamyka się kwotą 20,388 mld lirów, zaś po stronie dochodów kwotą 15,661 mld lirów. Takiego deficytu budżetu państwa nie było jeszcze w historii Włoch.

W rocznicę wyzwolenia Poznania

Uroczysty koncert w auli UAM

Jak już zapowiadaliśmy, dla uczczenia 28 rocznicy wyzwolenia Poznania, która przypada 23 bm. odbywają się w naszym mieście akademie, spotkania, koncerty i wieczornice.

Głównym akcentem uroczystości, organizowanych w ramach obchodów rocznicy wyzwolenia całej Ziemi Wielkopolskiej, jest koncert, który odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w auli UAM. Wystąpią w nim artyści: Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki, Państwowego Teatru Polskiego, Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych oraz Wielkopolska Orkiestra Rozrywkowa i Chór Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Organizatorami koncertu są prezydium: RN Poznań i WRN. (a)

Przed decydującym krokiem

Kapitan Baranowski w Cieśninie Drake'a

Krótkie kilkusekundowe niemal meldunki z pokładu „Poloneza”, świadczą najlepiej o wysiłku jaki nasz żeglarz wkłada obecnie w pokonanie każdej mili. Ostatnia pozycja jachtu uzyskana przez „Gdynię-Radio”, w środę wynosi 56 st. South i 76 st. West. W ciągu ostatniej doby jacht przeplynał ok. 130 mil.

Kpt. Baranowski nie mógł wiele czasu poświęcić na strojenie od biornika — toteż słyszalność była bardzo słaba. Wiadomo tylko, że znajduje się on w Cieśninie Drake'a, bardzo trudnej do manewrowania między skalistymi brzegami i górami lodowymi w warunkach huraganowych wiatrów wiejących tam niemal przez cały rok. Jedynym atutem polskiego żeglarsza jest znajomość tego akwenu, gdyż żeglował już wokół Ameryki Półn. na „Smiałym”. (PAP)

Trzeba zapewnić warunki doskonalenia kadr kierowniczych

Omówienie wystąpienia F. Szlachcica

Na wstępie tow. Franciszek Szlachcic stwierdził, iż poznańska wojewódzka organizacja partyjna, przygotowując się do dzisiejszego plenum, zrobiła sporo w zakresie polityki kadrowej. Również w czasie obrad towarzysze wnieśli wiele spostrzeżeń i wniosków, które wzbogaciły naszą wiedzę o tak ważnym problemie polityczno-społecznym, jakim jest właśnie wykorzystanie zasobów ludzkich.

Chciałbym — powiedział następnie — podkreślić fakt przodowania, rzeczowej i konkretnej roboty organizacji poznańskiej. Właśnie poznańska organizacja partyjna wyróżnia się w kraju aktywnością, inicjatywą, a przede wszystkim efektami pracy społeczno-politycznej i gospodarczej. — Tu zrodził się i powinien się coraz bardziej upowszechniać na kraj poznański styl pracy, polegający na inicjatywie, rozmachu, a równocześnie na konkretnej rzeczywistości.

Budowa socjalizmu, jak dobrze wicie, jest nauką i sztuką. Nauka i sztuka polega na tym, aby kompleksowo, dynamicznie połączyć cztery czynniki, które mamy do dyspozycji w procesie budowy socjalizmu. Pierwszy i najważniejszy to zasoby ludzkie; drugi to zasoby materialne; trzeci to nauka i technika; czwarty to organizacja i zarządzanie. Sztuka polega właśnie na tym, aby te cztery czynniki jak najbardziej dynamicznie, racjonalnie i efektywnie, a także w sposób jak najszybszy połączyć z korzyścią dla rozwoju naszego kraju.

W bieżącym roku, który — jak powiedział towarzysze Edward Gierek na Krajowej Nadzwyczajnej — jest rokiem trudnym i znaczącym istotnie dla rozwoju naszego kraju, Komitet Centralny skupiać będzie swą uwagę wokół tych właśnie czterech czynników.

Czynnikami decydującym, o czym mówiliśmy, są ludzie. W ludziach tkwią ogromne rezerwy na dziś i w przyszłości. Istota VII, VIII Plenum oraz VI Zjazdu i wszystkiego, co przez te dwa lata robimy polega na skierowaniu uwagi partii i państwa wokół spraw ludzkich — człowieka jako jednostki, zespołów i całych środowisk. Mówimy, że budujemy socjalizm przez ludzi i dla ludzi. Od tego, jacy będą ludzie, o jakich kwalifikacjach, o jakim zaangażowaniu społeczno-politycznym — zależy postęp i rozwój naszego kraju.

Jeśli mamy dobre wyniki gospodarcze w latach 1971 i 72, to głównie dlatego, że postawiliśmy w centrum uwagi naszej pracy partyjnej człowieka, ludzi pracy. Główne rezerwy tkwią więc w postawach społeczno-produkcyjnych ludzi, a więc ekonomicznie mówiąc, uruchomiliśmy rezerwy ekstensywne, ilościowe. Rezerwy te istnieją w dalszym ciągu. Ale już dzisiaj, a w przyszłości jeszcze bardziej, narasta problem rezerw jakościowych, intensywnych, tkwiących w zarządzaniu, organizacji i kierowaniu, w kwalifikacjach. Dlatego ten rok i przyszłe lata będą poświęcone polepszeniu organizacji kierowania, doskonaleniu systemu zarządzania, całemu kompleksowi spraw, które można by nazwać wyzwalaniem rezerw intensywnych, tkwiących w kadrach kierowniczych.

Właśnie kadry kierownicze wszystkich szczebli, począwszy od centralnych, a skończywszy na gminach czy zakładach, mają w ciągu najbliższych lat do wykonania ogromne zadania, związane z budową drugiej Polski. Z drugiej strony już w latach osiemdziesiątych zacznie się u nas rysować deficyt kadry. Wszystko to będzie się działo w czasie, który nazywamy czasem konkretnym.

Dzisiejszy serwis informacyjny oaracował Witold de Mezer

frontacji dwóch systemów, współzawodnictwa i współpracy. Stąd też problem kadr i kwalifikacji ma ogromne znaczenie. Dlatego poświęcamy mu wiele uwagi.

Obecnie podstawowym zadaniem polityki kadrowej jest powierzenie stanowisk kierowniczych ludziom, którzy zapewnią pomyślną realizację programu VI Zjazdu partii.

Dobór kadr na stanowiska kierownicze należy traktować jako stały proces wysuwania ludzi o najwyższych, potwierdzonych w praktyce kwalifikacjach. Składnikiem tego procesu musi być także systematyczna ocena kadr kierowniczych i odwoływanie ze stanowisk osób, które nie zapewniają wysokiej efektywności pracy podległych sobie jednostek. Instancje partyjne, a także kierownictwa administracyjne muszą stale doskonalić system doboru i oceny kadr kierowniczych. Należy wypracować odpowiednie, obiektywne mierniki tej oceny. Kierownikiem w socjalistycznym przedsiębiorstwie czy instytucji może być tylko ten, kto posiada wysokie kwalifikacje ideowe, polityczne i zawodowe, kto codziennym postępowaniem i rzetelną pracą praktycznie przyczynia się do rozwoju socjalistycznej ojczyzny.

Jedność wymogów ideowych, politycznych i zawodowych jest wynikiem dorobku naszej partii, która konsekwentnie kształtuje socjalistyczną świadomość społeczną narodu. Stosując takie kryteria, instancje i organizacje partyjne powinny umacniać zasady kolegiałości, a zarazem jednoosobowej odpowiedzialności. Powinny troszczyć się o to, aby odpowiedzialność i kompetencje były jednoznacznie określone, aby kierownicy, którzy wykazują się dobrymi rezultatami swej działalności znajdowali szacunek, byli wyróżniani, mieli poczucie pewności, że znajdują zawsze poparcie organizacji partyjnych w rozwiązywaniu trudnych spraw i problemów.

Instancje partyjne muszą zapewniać warunki ustawicznego doskonalenia kwalifikacji kadr kierowniczych. Służą temu kursy i seminaria dokształcające, a także — przemysłowy system przepływu kadr kierowniczych, który pozwala na różnych stanowiskach zdobywać szersze kwalifikacje i doświadczenie. Dla zapewnienia systematycznego i jednolitego pod względem programowym doskonalenia czołowej kadry kierowniczej powoływane są centralne ośrodki szkoleniowo-dydaktyczne. Zadaniem partii, a zwłaszcza jej organizacji w uczelniach, instytucjach i innych placówkach naukowych jest osiągnięcie tego, aby teoria organizacji i zarządzania stała się nauką partyjną, wynikała z potrzeb socjalistycznego społeczeństwa i jemu służyła.

Sprawne zarządzanie, które jest nauką i sztuką wymaga wiedzy i talentu — powinno być publicznie doceniane. Partia będzie powierzać kierownicze stanowiska tylko tym, którzy posiadają jedno i drugie.

Komitet Centralny — stwierdził Franciszek Szlachcic — zdecydowany jest prowadzić pryncypialną politykę kadrową i dbać o to, by instancje partyjne, wszystkich szczebli przestrzegały zasad określonych w Uchwale VI Zjazdu, a także w

Atak terrorystów na ambasadę

Napad na ambasadę Indii w Londynie, w którym poniosło śmierć dwóch terrorystów pakistańskich, stanowi główny temat śródmiejowej prasy londyńskiej.

W nocy do redakcji londyńskiego „Timesa” zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako członek organizacji „Czarny Grzywniak” i powiedział, że organizacja przyjmuje odpowiedzialność za wczorajszą akcję. Jej celem — stwierdził dalej — było pozyskanie światowej opinii publicznej dla sprawy uwolnienia przez Indie 90 000 jeńców pakistańskich.

uchwale Biura Politycznego z października ubr.

Pilnym problemem — niezależnie od sprawy kadr kierowniczych — jest prawidłowa polityka rozwoju i gospodarowania zasobami ludzkimi. W tej dziedzinie musimy wypracować taki program, który odpowiadać będzie zarówno potrzebom społeczno-ekonomicznym rozwoju kraju w okresie najbliższych 10-leci, jak też indywidualnym i ogólnonarodowym ambicjom.

W bieżącym 5-leciu będziemy mieli do czynienia z trudnościami jakie występowały w ostatnich latach a szczególnie z niedoborem kadr w niektórych specjalnościach. W tej sytuacji musi niepokoić zjawisko, że wskutek tej organizacji pracy wielu specjalistów wykonuje zadania leżące w zakresie pracy służb pomocniczych.

Istotnym warunkiem sprawnego działania zespołów pracowniczych jest zwiększenie dyscypliny pracy oraz tworzenie warunków dla dalszej poprawy stosunków międzyludzkich i atmosfery aktywności w zakładach pracy.

Należy bardziej konsekwentnie i szybko reagować na wszystkie przypadki naruszania dyscypliny pracy, a także szersze stosować nagrody i wyróżnienia w stosunku do pracowników, których postawa może być wzorem dla innych.

Realizacja programu zawartego w Uchwale VI Zjazdu wymaga od wszystkich instancji i organizacji partyjnych w szeregach ludzi oraz troski o to, by ich kwalifikacje i możliwości były planowo i efektywnie wykorzystane. Szczególną uwagę należy zwracać na ujawnianie i wykorzystanie talentów i zdolności ludzi pracujących na wszystkich szczeblach procesów wytwórczych, a także w innych dziedzinach życia gospodarczego, społecznego, w oświacie i kulturze.

To plenarne posiedzenie — stwierdził na zakończenie Franciszek Szlachcic — ma szczególne znaczenie w życiu poznańskiej organizacji partyjnej. Realizując społeczno-gospodarczy program rozwoju kraju Komitet Wojewódzki wyszedł ze słusznego założenia, że o powodzeniu sprawy decydują w ostatecznym rachunku ludzie — kadry. Organizacja partyjna Wielkopolski zamknęła rok ubiegły niepełnymi osiągnięciami. Uzasadniona, słusna dumą z tych osiągnięć winna być bodźcem do nowych wysiłków, do twórczego niepokoju o jeszcze lepsze wyniki w roku bieżącym. Można więc liczyć na to, że kadry województwa poznańskiego wykonają bieżące i perspektywiczne zadania.

Nie ustają prowokacje Tel-Awiwu

Kolejna napaść izraelska na terytorium Libanu

W nocy z wtorku na środek izraelskie siły zbrojne dokonały nowej prowokacji zbrojnej wobec Libanu. Izraelskie jednostki desantowe zaatakowały obozy uchodźców palestyńskich, w Nahm Al Bared i Badawi, znajdujące się 80 km na północ od Bejrutu w pobliżu granicy libańsko-syryjskiej.

Obozy uchodźców palestyńskich ostrzelane zostały przez helikoptery i artylerię izraelskich okrętów wojennych. Następnie w rejonie tych obozów wyładowały oddziały spadochroniarzy. Doszło do starć między żołnierzami izraelskimi a palestyńską ochroną obozów.

Radio Tel-Awiw przyniosło, że w starciach tych zabitych zostało 10 żołnierzy izraelskich. Według informacji uzyskanych z różnych źródeł, 27 mieszkańców obozów poniosło śmierć.

W związku z śródmiejowym atakiem izraelskim na obozy uchodźców palestyńskich, rząd libański postanowił wnieść skargę w Radzie Bezpieczeństwa.

Nawiązując do nowej zbrojnej prowokacji Izraela przeciw

F. Szlachcic w poznańskich instytutach naukowo-badawczych

Dokończenie ze str. 1

zą i stanem wykorzystania w praktyce jego wynalazku.

F. Szlachcic spotkał się następnie z kierownictwem Instytutu Zachodniego. Dorobek tej placówki, kierunki jej prac badawczych przedstawił zastępca dyrektora dr Janusz Sobczak. Instytut, placówka wiodąca w dziedzinie niemieckich, nie ogranicza się wyłącznie do tej tematyki. W

Sajgon gwałci porozumienie

Rozgłoszła „Wyzwolenie” poinformowała w środę, że od działań południowietnamskie kontynuują operacje ofensywne przeciwko wyzwoleńcom rejonom miasta Sa Huynh, leżącego na wybrzeżu w prowincji Quang Ngai. Lotnictwo i artyleria sił sajsjońskich bombarduje i ostrzeliwuje okolice Sa Huynh oraz prowadzi operacje bojowe w pobliżu szosy nr 1, biegnącej wzdłuż wybrzeża za południowietnamskiego. Rozgłoszania donosi o licznych ofiarach wśród cywilnej ludności oraz stratach materialnych.

Tymczasem trwające w Paryżu negocjacje między przedstawieliem TRR RWP i władz sajsjońskich nie przynoszą oczekiwanych wyników, ponieważ administracja sajsjońska nie chce ustosunkować się pozytywnie do propozycji wysuwanych przez TRR RWP.

PAP

Od poziomu kadr zależy rozwój kraju

Dokończenie ze str. 1

skach kierowniczych. Do tych cech należą zaangażowana postawa ideowo-polityczna; gruntowna wiedza zawodowa, dążenie do nowych rozwiązań oraz zdolności organizacyjne. Podkreślano, że szkolnictwo wyższe nie zawsze zaspokaja potrzeby na wykwalifikowane kadry, na co składają się przyczyny zarówno obiektywne, jak i subiektywne.

W dyskusji naświetlono także zagadnienie wykorzystania kadr wysoko kwalifikowanych stwierdzając, że nie stać nas na powierzanie takim kadrom mało ważnych prac, jak to niekiedy się zdarza. Podjęto też problematykę rodziny, jako czynnika odgrywającego dużą rolę w kształtowaniu osobowości. Tam rodzi się i utrwała system zachowań, które decydują o jakich cechach — pożądane czy nie — przyswaja sobie przyszły obywatel. W

gestii IZ znalazły się ostatnio także problemy polonijne oraz całokształt problematyki integracji zachodnioeuropejskiej, powierzonej poznańskiej placówce przez Polską Akademię Nauk.

Pozytywnie oceniając dorobek Instytutu F. Szlachcic zwrócił uwagę, iż jest on nie jako symbolem poznańskiej nauki. Waga problematyki, którą się zajmuje, dorobek kadry badawczo-naukowej, sprawy, iż placówka ta będzie przeżywać dalszy swój rozwój. Podkreślając konieczność powiększania inspiracyjnej roli Instytutu, jego znaczenia dla politycznej praktyki — F. Szlachcic zwrócił jednocześnie uwagę na możliwość poszerzenia kierunków badawczych, uzupełnienia ich o nowe dziedziny.

W późnych godzinach popołudniowych F. Szlachcic opuścił Poznań. (jw)

Radziecki lotnik - kosmonauta przybył do Polski

Do Polski przybył z kilkudniową wizytą dowódca grupy kosmonautów radzieckich, dwukrotny bohater Związku Radzieckiego — gen. mjr Georgij Bieregowoj. Bawi on w naszym kraju w związku z obchodami kopernikowskimi i 55 rocznicą powstania Armii Radzieckiej.

Poza spotkaniami w Warszawie — gen. Bieregowoj odwiedził Toruń i Wyższą Oficerską Szkołę Lotniczą w Dębnie.

21 bm. członek Biura Poli-

Przerwanie ognia w Laosie

Dokończenie ze str. 1

Pheng Phongsavan poinformował korespondenta AFP, że pod pisany układ stanowi „globalne uregulowanie” problemu laotańskiego i przewiduje, poza wprowadzeniem w życie przerwania ognia, utworzenie politycznej rady koalicyjnej (propozycja Patriotycznego Frontu Laosu) i utworzenie nowego tymczasowego rządu jednolitej narodowej.

Miedzy władzami wientiańskimi a Patriotycznym Frontem Laosu prowadzone będą w dalszym ciągu negocjacje w celu uzgodnienia szczegółów politycznego uregulowania sytuacji w Laosie.

Według podpisanego w środę porozumienia, w ciągu 30 dni po wstrzymaniu ognia w Laosie utworzony zostanie tymczasowy rząd koalicyjny, a w ciągu dwóch miesięcy po sformowaniu tego rządu, powinno być zakończone wycofanie całego zagranicznego personelu wojskowego, a także wymiana jeńców. (PAP)

tycznego KC PZPR, min. obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski przyjął zastępcę radzieckiego lotnika-kosmonautę gen. G. Bieregowoj i odbył z nim serdeczną rozmowę. W spotkaniu uczestniczyli attaché wojskowy, morski i lotniczy ambasady ZSRR w Warszawie — płk Walery Flodorow.

Tego samego dnia radziecki gość, spotkał się z naukowcami Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie, którzy od lat pracują nad rozwiązywaniem zagadnień związanych m. in. z warunkami pracy ludzi lotnictwa, doboru właściwego pod względem zdrowotnym personelu latającego oraz jego ochroną przed ujemnymi wpływami lotów, w tym również — kosmicznych.

Radziecki kosmonauta odwiedził też urządzenie instytutu. Komendant WIML — płk. prof. dr med. Stanisław Barański udekorował radzieckiego gościa Honorową Odznaką Polskiego Towarzystwa Astronautycznego. (PAP)

Telefony donoszą

● Do Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej nadeszły meldunki o 3 pożarach. W miejscowości Koszary w pow. kolskim spłonęła nie ustalonych przyczyn stodoła murowana kryta słomą o wartości 50 tys. zł, a w Zakrzewie — stodoła i obora, szacowane na 40 tys. zł.

● W związku z nieprzestrzeganiem przepisów o pierwszeństwie podczas jazdy zderzyły się w zbiegu ulic Armii Poznań i Pułaskiego samochody osobowe. Straty oceniane na 15 tys. zł.

● W Gnieźnie zderzył się autobus z samochodem osobowym marki „Skoda”. Będąc w samochodzie żona kierowcy doznała lekkich obrażeń. Straty przy samochodzie szacuje się na 5 tys. zł.

● Pogotowie Ratunkowe udzieliło wczoraj w 3 przypadkach pomocy pasażerom, potrąconym na ulicach przez samochody. M. in. u zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Wojskowej potrącony został przez samochód 45-letni mężczyzna. W rejonie ul. Marchewskiego i ul. Garbary uderzyła w traktor taksówka, w której znajdowała się obok męża, matka wracająca z kliniki z noworodkiem. W związku ze wstrząsem przewieziono dziecko do szpitala na obserwację. (b)



Zaangażowanie i umiejętności kadr przyspieszają rozwój Wielkopolski

Podejmujemy na dzisiejszych plenarnych obradach naszej wielkopolskiej instancji partyjnej problem o szczególnie doniosłym znaczeniu społeczno-politycznym i gospodarczym. Jego rangę określa najpełniej podjęta przed dwoma miesiącami uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie dalszego dośkonalenia polityki kadrowej i podnoszenia poziomu pracy kadr kierowniczych. Uchwała ta, będąca przejawem leninowskiego, a zarazem twórczo dostosowanego do współczesności pojmowania polityki kadrowej — uświadamia nam w całej pełni szczególną rolę czynnika ludzkiego w procesie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

W ciągu ostatnich dwóch lat partia nasza dokonała wielkiego wysiłku, by lepiej i w sposób zgodny z wymogami współczesności określić i wykorzystać zasoby ludzkie dla socjalistycznego rozwoju Polski.

Jakimi kadrami dysponujemy

Podjęliśmy w tym okresie szereg nowych form działania, a wśród nich indywidualne rozmowy z całą kadrą kierowniczą. Połączyły one nasze rozeznanie o potencjałe ludzkich umiejętności, energii, inicjatywy i rzeczywiste zaangażowania w budownictwo socjalizmu. Dały one również wiele satysfakcji rozmówcom i stały się podstawą dla dokonania korekty w postawie i pojmowaniu odpowiedzialności za realizację wyznaczonych zadań.

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka szczególnie istotnych aspektów problematyki kadr kierowniczych.

Przede wszystkim należy podkreślić, że o pełnej realizacji zadań wytyczonych uchwałą VI Zjazdu zdecydowanie nie tylko stosunkowo wąska liczba kadr kierowniczych objęta tzw. nomenklaturą, ale idąc w dół — również ludzie zajmujący stanowiska brygadistów czy majstrów. Stąd też w szerszym niż tradycyjnie znaczeniu powinniśmy widzieć i realizować całokształt pracy nad optymalnym wykorzystaniem kadr kierowniczej w społeczno-gospodarczym rozwoju regionu i kraju.

Aby sprostać temu zadaniu, trzeba przede wszystkim mieć pełne rozeznanie jaką kadrą dysponujemy. Jeśli chodzi o kwalifikacje zawodowe, to w gospodarce narodowej Wielkopolski zatrudnionych jest aktualnie:

- 38 900 osób z wykształceniem wyższym;
- 38 800 osób z wykształceniem średnim ogólnym;
- 97 900 osób z wykształceniem średnim zawodowym;
- 159 400 osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym;

Jest to ogromny kapitał społeczny i jedno z największych osiągnięć okresu Polskiej Ludowej. Powinniśmy zarazem pamiętać i o tym, że — zwłaszcza na terenie województwa — nasycenie kadrą z wykształceniem wyższym i średnim za wodowym — winno ulec dalszemu zwiększeniu. Oczekujemy w tym zakresie szerokiego działania ze strony wyższych uczelni, które kształcą nasze kadry, jak też ze strony administracji, która powinna stwarzać dobre warunki do jej zatrudnienia i rozwoju.

Ideowość - kwalifikacje - efekty

I sekretarz KW PZPR przeszedł następnie do omówienia systemu oceny kadr, m. in. stwierdzając:

W naszym kraju, w warunkach budowy ustroju socjalistycznego, wszechstronna, a zarazem obiektywna i sprawiedliwa ocena ludzi opiera się i wynika z najgłębszej istoty naszej ideologii. Stąd też głównym kryterium oceny kadr kierowniczej jest i pozostanie — jednolitość głębokiej ideowości z właściwym przygotowaniem zawodowym i praktyczną efektywnością działania.

Skrót zagajenia Jerzego Zasady na plenum KW PZPR w Poznaniu

Oceniając każdego człowieka w procesie pracy, powinniśmy uwzględniać zawsze trzy elementy:

- po pierwsze — czy chce on dobrze wykonywać swe zadania;
- po drugie — czy umie je dobrze wykonywać;
- po trzecie — czy istnieją realne warunki, aby mógł swe zadania jak najlepiej wykonać.

W takim ujęciu problemu, ocena każdego człowieka nie będzie dokonywana w próżni, abstrakcyjnie, będzie natomiast oparta o konkretne zadania, wykonywane na konkretnym stanowisku pracy.

System ocen, choćby najbardziej nowoczesny, nie daje jednak i nie może dać jednoznacznej odpowiedzi, czy ktoś jest „dobry” czy „zły”.

Osobowość każdego człowieka jest bowiem zbyt złożona, by można ją było bez reszty zaszerzować do takiej czy innej przegródki. Jednakże system ocen uwzględniający wszystkie wspomniane elementy dostarcza bogatej informacji o ocenianym, wskazuje jego wady i zalety, ujawnia sukcesy i niepowodzenia, słabości i atuty.

Taki system ocen dynamizuje politykę kadrową i spaja wszystkie jej elementy.

Pożądany model kierownika

Mówiąc o polityce kadrowej i wskazując na główne jej elementy, nie sposób pominąć zagadnienia, które można określić jako model kierownika. Zwracając uwagę na najważniejsze aspekty tego problemu, trzeba podkreślić, że obok formalnie potwierdzonych kwalifikacji zawodowych i wysokiej ideowości — każdy kierownik powinien być przede wszystkim organizatorem zespołu ludzkich i umieć znaleźć z nimi wspólny język w procesie pracy. Powinien śmiało powierzać ludziom trudne odcinki pracy i wymagać od nich pełnego wysiłku, ale jednocześnie powinien brać pod uwagę czynniki psychologiczne i okazywać ludziom szacunek oraz uznanie za dobrze wykonaną pracę.

Wśród niezbędnych cech dobrego kierownika — musi się też znaleźć pobudzanie współpracowników do zdrowej, konstruktywnej krytyki i twórczego niezadowolenia oraz zdecydowanie przeciwstawianie się dzieleniu i wzajemnemu skłócaniu załogi. Jest to ważny element kształtowania socjalistycznych stosunków międzyludzkich w każdym zespole pracowniczym. Podstawą zaś tych stosunków jest konsekwentne stosowanie jednej miary w ocenie wszystkich ludzi.

Ambicją wzorowego kierownika powinno być, aby kolektyw z którym współpracuje, osiągał coraz lepsze efekty na każdym odcinku. Ważnym elementem osobowości każdego kierownika powinno być również szerokie spojrzenie i harmonijne łączenie interesów zakładu lub regionu z żywotnymi interesami całego kraju.

Potrzeba rezerw kadrowych

Przechodząc do omówienia problemu rezerwy kadrowej, J. Zasada stwierdził, że powinno to być przedmiotem nie tylko szczególnej troski całej partii, ale i wszystkich ogniw złożonego systemu kierowania państwem, jego gospodarką oraz życiem społecznym. Podstawowym warunkiem tworzenia rezerwy kadrowej są jednak realne możliwości i rzeczywiste potrzeby. Wszelkie formalistyczne ujęcie tej sprawy jest niedopuszczalne.

Z polityka kadrowa — stwierdził dalej J. Zasada — wiąże się nierozdzielnie problem wymiany kadr. Otóż uważamy, że proces wymiany kadr kierowniczych, stanowiąc niezbędny element dynamizowania

oraz stałego postępu, powinien mieć wszelkie cechy ruchu naturalnego, w takim rozumieniu, jakie wynika z założeń oraz praktyki stosowanej przez kierownictwo naszej partii. Nie do przyjęcia jest bowiem sztywne hołdowanie teorii, że po upływie z góry określonej liczby lat, nie powinno się dalej zajmować tego samego stanowiska. Decydować o tym może jedynie obiektywna ocena człowieka i dobrze pojęte interesy zakładu pracy, środowiska czy regionu.

Tak więc o wyborze najważniejszego momentu zejścia z kierowniczego stanowiska winna decydować realna ocena interesu społecznego, nie zaś tylko prosta arytmetyka. Najlepiej, by o wyborze tego momentu decydowali sami zainteresowani. Jest to jedna z przesłanek niezbędnej harmonii między stabilizacją dobrej kadry kierowniczej, a naturalnym ruchem jej wymiany.

Nie ulega wątpliwości, że osiągnięcie tej harmonii nie jest rzeczą łatwą, ale jest to warunek konieczny dla lepszego gospodarowania potencjałem ludzkim. Musimy tutaj przezwyciężyć szereg nieprawidłowości i przestarzałych tradycyjnych schematów myślenia. Dotyczy to m. in. aparatu rad narodowych, w których obserwujemy zbyt mały dopływ zdolnych, pracowitych i prężniejszych ludzi na stanowiska kierownicze.

Poważny i pozytywny wyłom w tym zakresie został dokonany w związku z przeprowadzoną reformą administracji wiejskiej. Wśród naczelników 199 urzędów gminnych i miejsko-gminnych wykształcenie wyższe posiada 51,2 proc., średnie — 48,8 proc. Ich poprzednicy — przewodniczący gromadzkich rad narodowych w 86,6 proc. posiadali wykształcenie podstawowe, w 13 proc. średnie, a tylko 0,4 proc. posiadało wykształcenie wyższe.

Decydujące znaczenie kadr

W aktualnej sytuacji politycznej w Europie i w świecie, gdy wchodzimy w etap bezpośredniej konfrontacji ideologicznej z kapitalizmem — o wszystkich zadecydują kadry kierownicze i ich umiejętności pracy z ludźmi. Wbrew prorocztwom różnych przepowiadaczy z Zachodu — nie boimy się tej konfrontacji i jesteśmy głęboko przekonani, że wyjdziemy z niej zwycięsko. Przekonanie to opieramy na sile partii oraz ideowości jej aktywów, na dobrze przygotowanej i wiernej socjalizmowi naszej kadry.

Przekonaniu temu dawano niejednokrotnie wyraz na niedawnych powiatowych i dzielnicowych konferencjach sprawozdawczo-wyborczych naszej partii. Podkreślano na nich szczególnie ten fakt, że wobec przeniesienia się ciężaru wielu spraw do powiatów — od sprawności kadr kierowniczych zależać będzie ich dalszy rozwój.

Tę samą zasadę wyznajemy też w skali województwa, stąd też dzisiejszym posiedzeniem plenarnym chcemy włączyć się do praktycznego doskonalenia polityki kadrowej. Traktujemy to działanie jako istotny element przygotowywania się do Ogólnokrajowej Sprawozdawczej Konferencji Partyjnej, od której dzieli nas zaledwie 8 miesięcy. Konferencja ta stanowić będzie półmetek VII Zjazdu partii. Mamy ambicję, aby na ten Zjazd przyszedł z dorobkiem godnym Wielkopolskiej Organizacji Partyjnej. Warunkiem osiągnięcia takiego dorobku jest wzmocniona praca i dyscyplina samej partii. Przykład takiej nieustannej aktywności daje nam kierownictwo partii, członkowie Biura Politycznego i osobiście tow. Gierke.

Nie wszyscy jednak korzystają z tego przykładu i nie wszyscy z pełnym zaangażowaniem realizują na co dzień uchwały VI Zjazdu partii. Dlatego też już dzisiaj stawiamy problem zwiększenia wymagań od kadr kierowniczej. Wzrostu dyscypliny społecznej.

Awangardę tych procesów stanowić będzie mocna, zdyscyplinowana partia. Wyrażam przekonanie, że dyskusja i uchwała dzisiejszego plenum KW stanowić będą istotny czynnik mobilizujący całą Wielkopolską Organizację Partyjną do dalszego wdrożenia kroku w drodze na VII Zjazd partii.



Spółgowały się możliwości radzieckiego wojskowego lotnictwa transportowego, które może szybko przerzucać na duże odległości zarówno ludzi, jak i sprzęt bojowy. Na zdjęciu: transport rakiet do rejonu ćwiczeń.

CAF — WAF

ANDRIEJ GRECZKO — marszałek Związku Radzieckiego minister obrony ZSRR

55 LAT NA STRAŻY POKOJU I SOCJALIZMU

Od 55 lat radzieckie siły zbrojne stoją na straży zdobyczy Rewolucji Październikowej i socjalizmu. Radzieccy żołnierze rozgromili „wyprawę krzyżową” światowego imperializmu przeciwko młodym radzieckim republikom, zniszczyli potężną maszynę wojenną hitlerowskich Niemiec. Broniąc ZSRR, uratowali jednocześnie świat przed faszystowskim jarzmem, otworzyli narodom drogę do wolności i niezawisłości.

Głównymi czynnikami, które zadecydowały o zwycięstwie narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych w wojnie z faszystowskim najeźdźcą, były ekonomiczne i organizacyjne możliwości ustroju socjalistycznego, jednolitość ideowa i polityczna radzieckiego społeczeństwa, patriotyzm i proletariacki internationalizm, przyjaźń narodów ZSRR, ich wierność dla ideałów komunizmu, bohaterstwo i męstwo Armii Radzieckiej.

W okresie powojennym KPZR i rząd radziecki, planowo realizując program budowy komunizmu, aktywnie wykorzystują wszystkie możliwości celem umocnienia i obrony pokoju, organizacji odporu wobec aktów imperialistycznej agresji. Partia i rząd ZSRR udzielają pomocy i poparcia bohaterstwu narodowi wietnamskiemu, patriotom innych krajów Półwyspu Indochińskiego, krajom arabskim, a także innym narodom walczącym z siłami reakcji.

Realizacja programu XXIV Zjazdu KPZR doprowadziła w ostatnim okresie do istotnych pozytywnych zmian na arenie międzynarodowej, sprzyja uzdrowieniu klimatu politycznego naszej planety. Zawarcie radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej i tymczasowego porozumienia o niektórych środkach w zakresie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych stanowi ważny krok sprzyjający osłabieniu groźby wojny atomowej. Porozumienia te służą powstrzymaniu wyścigu zbrojeń w dziedzinie najgroźniejszych środków prowadzenia wojny i tym samym stanowią istotny wkład do sprawy odprężenia w stosunkach międzynarodowych i umocnienia powszechnego pokoju.

Kierując energią społeczeństwa radzieckiego na realizację pokojowych, twórczych celów, rząd i partia podejmują wszelkie niezbędne kroki dla zwiększenia potęgi bojowej sił zbrojnych. Ich obecny charakter określony jest przez ich historyczne przeznaczenie i przez zadania, stojące przed siłami zbrojnymi jako głównym i decydującym środkiem obrony socjalistycznej ojczyzny.

KPZR traktuje obronę socjalistycznej ojczyzny i umocnienie potęgi jej sił zbrojnych

jako jedną z najważniejszych funkcji socjalistycznego państwa. Związek Radziecki uważa za swój internationalistyczny obowiązek zapewnienie wraz z innymi bratnimi krajami socjalizmu niezawodnej obrony i bezpieczeństwa całej socjalistycznej wspólnoty.

Osiągnięcia narodu radzieckiego w rozwoju gospodarki i postępie naukowo-technicznym pozwoliły na realizację ważnych przedsięwzięć w dziedzinie obronności. W rezultacie system obrony kraju uległ zasadniczym zmianom jakościowym, wzrosła siła bojowa armii i floty.

Niesłabnącą uwagę poświęca się wszechstronnemu doskonaleniu wojsk rakietowych o przeznaczeniu strategicznym, które są obecnie głównym środkiem powstrzymywania agresora.

Nowe możliwości bojowe uzyskały wojska lądowe. Znaczenie wzrosła ich siła uderzeniowa i ogniowa, mobilność, na skutek czego jeszcze bardziej zwiększyła się ich samodzielność w realizacji zadań bojowych.

Nadal doskonalone są siły obrony powietrznej kraju, których zadaniem jest ochrona ważnych rejonów i ośrodków państwa radzieckiego i ugrupowań sił zbrojnych. Podstawą siły bojowej wojsk obrony powietrznej jest przeciwlotnicza broń rakietowa i ponaddźwiękowe, skutecznie działające w każdych warunkach atmosferycznych myśliwce przechwytyjące, również wyposażone w nowoczesne rakiety.

Istotne zmiany zaszły również w lotnictwie wojskowym. Jego rozwój postępuje w miarę zwiększania bojowych możliwości samolotów i śmigłowców w dziedzinie rażenia celów naziemnych, morskich i powietrznych, zwiększania szybkości i zasięgu lotów, wykorzystania całej skali wysokości, zwiększania możliwości przezwycięzania obrony przeciwlotniczej.

Groźną siłą stała się radziecka flota wojenna. Podstawę tej siły stanowią atomowe łodzie podwodne wyposażone w rakiety.

Wraz z doskonaleniem wyposażenia bojowego i technicznego armii i floty dokonywały się istotne zmiany w ich strukturze organizacyjnej, w teorii i praktyce sztuki wojennej, w metodach i formach wychowywania i szkolenia żołnierzy. Na skutek tego w radzieckich siłach zbrojnych nastąpiły prawdziwie rewolucyjne przemiany.

Realizując w okresie powojennym szeroki program kształtowania radzieckich sił zbrojnych, partia opierała się na leninowskiej zasadzie, że bez

względem na poziom wyposażenia technicznego armii i floty, decydująca rola przypada zawsze człowiekowi. Istotne zmiany w sferze techniczno-militarnej, w charakterze i sposobie prowadzenia działań bojowych spowodowały ogromny wzrost wymagań w zakresie wyszkolenia bojowego, cech moralno-politycznych, ideowej i psychologicznej niezłomności żołnierzy. Nowa broń i nowa technika zmieniły charakter żołnierskiego życia. Praca żołnierza ma charakter bardziej wszechstronny, jest w niej dużo elementów intelektualnych, naukowych. Leninowskie hasło jak najlepsze poznanie sztuki wojennej jest dziś dewizą radzieckich żołnierzy. Pracują oni wytrwale nad rozszerzaniem swej wiedzy politycznej, opanowują sztukę władania nowoczesnymi środkami technicznymi, metody współczesnej walki, stale doskonalą swe umiejętności. W armii i we flocie wciąż rośnie ilość specjalistów i żołnierzy produkujących w dziedzinie wyszkolenia bojowego i politycznego.

Wraz z radzieckimi siłami zbrojnymi na straży pokoju i socjalizmu stoją armie bratnich krajów socjalistycznych. Powołaniem bojowej wspólnoty armii krajów socjalizmu jest zapewnienie niezawodnej obrony i bezpieczeństwa całego światowego systemu socjalistycznego. Wspólnota ta jest praktycznym wcieleniem leninowskiej idei proletariackiego internationalizmu.

Partie komunistyczne i robotnicze państw Układu Warszawskiego konsekwentnie realizują kurs na dalszy rozwój i umocnienie zjednoczonych sił zbrojnych na podstawie potężnego potencjału militarno-gospodarczego i maksymalnego wykorzystania wszystkich zalet współpracy ekonomicznej zaprzyjaźnionych krajów socjalistycznych. W rezultacie wspólnych wysiłków stale rosną możliwości bojowe sojuszników armii, zwiększa się ich siła uderzeniowa i ogniowa. Są one wyposażone w doskonałą broń i środki techniczne, mają nowoczesną i ujednoliconą organizację, dysponują naukowo opracowanym systemem szkolenia wojsk. W celu umocnienia bojowej wspólnoty regularnie organizuje się wspólne manewry i szkolenia wojsk sojuszników. Jest to jedna z metod opracowania wspólnych poglądów w dziedzinie sztuki wojennej, sprzyjająca doskonaleniu przygotowania operacyjnego i wyszkolenia bojowego wojsk sojuszników, doskonaleniu współdziałania armii krajów socjalistycznych, służąca umacnianiu przyjaźni między żołnierzami bratnich sił zbrojnych.

Z bronią w ręku

Rozmowa z b. cytafelowcem sędzią Edmundem Szwedkowskim

W pochodzącym sprzed ćwierć wieku zespole akt dochodzeniowych przeciwko byłemu komendantowi „Festung Posen”, gen. Ernestowi Maternowi, znalazłem m. in. „Protokół przesłuchania świadka Edmunda Szwedkowskiego, sędziego grodzkiego”, a w nim fragment: „Każdy z cytafelowców wie tylko to, co działo się na jego odcinku walki”.

działem system poniżania godności ludzkiej; nie tylko podczas masowego stosowania fizycznych środków wymuszania zeznań... A więc już z tego względu, możliwość wystąpienia z bronią w ręku, była dla mnie szansą współudziału w walkach nie tylko o wyzwolenie narodu, ale także o zwycięstwo prawa nad bezprawiem. Co prawda — już dwa tygodnie wcześniej zostałem wywołany i cieszyłem się z wolności. Ale zarazem wciąż jeszcze nie otrzaskałem się ze stresem przeżyć więziennych. Do piero te dwie doby uczestniczyłem w walkach przywróciły mi pełne poczucie godności i dumy.

— Powróćmy do protokołu sprzed ćwierć wieku: „Dnia 21 lutego 1945 roku zgłosiłem się w Komisariacie Milicji przy ulicy Kwiatowej, gdzie organizowano oddziały do walki o wyzwolenie części miasta znajdującej się jeszcze w rękach Niemców. (...) Podzielono nas na plutony i kompanie i na ich czele postawiono osoby wybrane spośród kombatantów”.

— Do jakiego oddziału pan należał?

— Jakkolwiek mieszkaliśmy przy Łąkowej, przydzielony zostałem do plutonu Feliksa Fiszer, niemal w całości sformowanego z mieszkańców dwóch domów przy ulicy Za Bramką — 5 i 5a. Do działań bojowych na terenie Cytadeli skierowano nas od ulicy Szlagowskiej.

— A więc dla zaopatrzenia oddziałów 226 pułku piechoty gwardii z 74 dywizji gwardii generała Bąkowskiego...

— Tak. O tym jednak dowiedziałem się dopiero przed paru laty od przebywającego wówczas w Poznaniu generała Bąkowskiego. Otóż tunelem, którego wlot znajdował się przy ulicy Szlagowskiej, przedostaliśmy się do fosy u stóp kompleksu koszarowego Cytadeli i włączyliśmy się do walki o redukt flankującą koszarę od północnego wschodu. Ale już wkrót-

ce zostaliśmy wycofani z tego odcinka.

— Cały pluton?

— Nie, jedynie kilkanaście osób. Wycofano nas, ponieważ na tyłach sąsiadów, szturmujących bezpośrednio kompleks koszarowy pojawili się Niemcy. Nigdy nie zapomnę żołnierzy radzieckich pozabijanych z nienawiścią, od tyłu... Trzeba było ponownie opanowywać kazamaty frontowego skrzydła pięcioboku koszarowego, by wyprzeć tę dywersyjną grupę hitlerowców i zamknąć następne drogi przenikania na tyły walczących już na dziedzińcu.

— Jak długo trwała ta akcja?

— Kilka godzin. Następnie nasza grupa została skierowana do zasilenia oddziału, nacierającego wschodnią stroną dziedzińca ku zamykającemu go skrzydłu kasyna. Nad dziedzińcem wisiała gęsta zasłona dymów zmieszanych z pyłem skruszonej wybuchami cegły, spalin prochowych. Lecz przeciwnik starał się nas przygnieść do ziemi silnym ogniem broni maszynowej prowadzonym z przeciwległych budynków, a początkowo ostrzeliwał nas panzerfaustami również z dachu budynku, wzdłuż którego nacieraaliśmy. Później ten dach został opanowany przez naszych. Ale wciąż, nawet kiedy zapadła już noc rozświetlona pożarem części budynków, nasze natarcie przyniosło jedynie metrowe postępy. Sukces osiągnęliśmy dopiero po północy.

— Niemcy stawiający opór w gmachu kasyna wywiesili białe flagi?

— Nie zauważyłem. Natomiast kiedy dopadaliśmy już podjazd, z rozwalą (artyleria radziecka nadkruszyła ściany kasyna ogniem na wprost, prowadzonym ponad naszymi głowami) wybiegli żołnierze niemieccy z białą flagą. Nie było jednakże wśród nich ani jednego oficera. Oficerowie wciąż jeszcze stawali opór w północnym trakcie budynku. Ale ja już w tych walkach wewnątrz budynku nie uczestniczyłem,

ponieważ moja grupa ubezpieczała zdobyty dziedziniec. Byłem w związku z tym świadkiem ciekawego incydentu. Mianowicie na dziedzińcu pojawiła się grupa radzieckich oficerów, towarzyszących kilku Niemcom w mundurach oficerskich bez dystynkcji. Niemcy chcieli przedostać się do stawiaków jeszcze opór, by przekonać ich o nonsensowości dalszej walki. Czy udało im się przedostać — nie wiem. Zresztą desperacki opór Niemców został już wkrótce złamany. Zaczęliśmy przejmować do niewoli masowo już poddających się przeciwników. Składałi broń na dziedzińcu i byli odprowadzani poza obręb Cytadeli.

Kiedy opuszczałem teren Cytadeli — wracałem do miasta z tym kolegą „napotkanym” na dziedzińcu, także prawnikiem, Marianem Szafarkiewiczem, który uczestniczył w walkach jako tramwajarz, w mundurze motorniczego — było już południe 23 lutego.

— A najtrudniejsze psychicznie momenty okresu walk?

— Były to nie chwile walk, ale ten okres, kiedy leżąc pod salwami kamieni przesuwaliśmy przed sobą, do mego sąsiada, pojemniki z benzyną, niezbędną, by wykurzyć ogniem przeciwników usadowionych za murami. Wtedy musiałem bowiem na chwilę odłożyć karabin... Natomiast najbardziej szokujący moment: nagle uciła nas wała wspierająca nas artyleria i z gigantofonów nadających apele do rozsądku Niemców rozległ się „szlagier” niemiecki. Jego pierwsze słowa „Es geht alles vorüber, es geht alles vorbei...” stanowią zresztą doskonały komentarz do sytuacji ostatniego gniazda oporu najeźdźców na terenie Wielkopolski.

Rozmawiał:
ZBIGNIEW SZUMOWSKI

*) Wszystko przemija, wszystko przechodzi...

SPORT

Zwycięstwo Energetyka w Łodzi

Interesujący finisz siatkarzy

Zakończyły się rozgrywki mistrzowskie II ligi siatkarek. Cztery najlepsze zespoły — Kolejarz Katowice, ŁKS, Odra Wrocław i Zawisza Sulechów — walczyły jeszcze będą w bezpośrednich spotkaniach o awans do ekstraklasy. W najkorzystniejszej sytuacji są liderzy obu grup — Kolejarz i Odra, które zdobyły już po 3 i 4 pkt. przewagi nad drugimi w tabeli drużynami i one chyba od przyszłego sezonu grać będą w pierwszej lidze.

Siatkarki poznańskiego Energetyka nie zdołały zakwalifikować się do finałowej czwórki, zajmując trzecie miejsce w swej grupie. W ostatniej kolejce poznańskie wystąpiły w Łodzi, przegrywając w pierwszym meczu 1:3 (8:15, 15:12, 10:15 i 8:15). Rewanż zakończył się zwycięstwem Energetyka 3:0 (15:9, 15:12 i 15:11). Jednak nawet w przy-

padku dwóch zwycięstw nad ŁKS, Energetyk nie zająłby premiowanego, drugiego miejsca ze względu na gorszy stosunek setów. Mimo to poznańskie za swą postawę w Łodzi otrzymały zasłużone brawa, licznie przybyły na oba mecze publiczności.

A oto końcowa tabela pierwszej grupy:

1. Kolejarz Katowice	28 26
2. ŁKS	28 19
3. Energetyk	28 17
4. Sarmata Warszawa	28 14
5. Czestochowska	28 13
6. AZS Lublin	28 11
7. Stal Mielec	28 6
8. Len Zyrardów	28 6

Szeregi drugiej ligi opuszczają w tej grupie mielecka Stal i Len Zyrardów.

Największy bieg narciarski świata

W Falun w Szwecji trwają przygotowania do jubileuszowego 50 biegu narciarskiego Wazów, który odbędzie się w niedzielę 4 marca br.

Do biegu zgłosiło się 13 tys. narciarzy z całego świata, ale organizatorzy musieli ograniczyć liczbę startujących do 10 tys. osób. W zagranicznych ekipach najliczniej będą reprezentowani Szwajcarzy, którzy zgłosili 346 zawodników.

Warto przypomnieć, że trasa biegu Wazów rozgrywanego od 1922 roku, prowadzi z Saalen do Mora i mierzy 85,8 kilometra. Meta biegu znajduje się w mieście Mora przed pomnikiem króla Gustawa Wazy, który pierwszy przebiegł tę trasę na nartach i stąd impreza nosi jego imię. (ob)

W Giżycku startują bojerowcy

Jeziro Niegocin w Giżycku będzie w najbliższym czasie areną dwóch poważnych imprez. W dniach 25-28 bm. rozegrane zostaną tam bojerowe, międzynarodowe mistrzostwa Polski w klasie „DN”. W mistrzostwach, obok 60 zawodników polskich, weźmie również udział 84 bojerowców z ZSRR, Holandii, Austrii, Czechosłowacji, Danii, NRF, Szwajcarii i Szwecji. M. in. zapowiedział swój start mistrz ZSRR Endel Voortman.

Większość zawodników startujących w mistrzostwach Polski weźmie następnie udział w VIII bojerowych mistrzostwach Europy, które odbędą się również w Giżycku w dniach 1-4 III br. Aktualnie na miejscu w Giżycku b. dobre warunki lodowe. Organizatorzy martwią się jedynie zbyt wysoką temperaturą, która o ile potrwa nadal — może pogorszyć sytuację. (ob)

dalekopisem

I LIGA HOKEJA NA ŁODZIE

GKS Tychy — ŁKS Łódź 0:5 (0:1, 0:1, 0:3).

Na lodowisku w Tychach, w zaległym meczu o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie, pewne zwycięstwo zanotowali na swoim koncie hokeiści ŁKS. Pierwsze dwie tercje meczu upłynęły pod znakiem wyrównanej i bardzo zaciekłej gry.

REKORD ŚWIATA BULGARSKIEGO CIEŻAROWCA

W stolicy ZSRR rozgrywane są międzynarodowe zawody w podnoszeniu ciężarów, o Puchar Armii Radzieckiej z udziałem ciężarowców Rumunii i Bułgarii. W czasie zawodów młody ciężarowiec bułgarski Nedelco Kolew poprawił należący do niego rekord świata juniorów w rwaniu, w wadze średniej uzyskując rezultat 142,5 kg. Poprzedni rekord wynosił 141 kg. W tej samej wadze Walery Smirnow poprawił rekord ZSRR rezultatem 140 kg.

SIATKARKI WISŁY WYSTĄPIĄ WE FRANCJI

Finał rozgrywek o Puchar Zdobyczyn Pucharów w siatkówce rozegrany zostanie w dniach 9-11 marca. Organizatorzy nie ustalili jeszcze miejsca turnieju. Wiadomo jednak, że gospodarzami imprezy będą Francuzi. W czwórcie finalistów są: Wisła Kraków, Penicilina Jassy, CSKA Sofia oraz CSKA Moskwa.

„Teletra” przejęła opiekę nad Admirą

Jeden z najstarszych klubów Poznania — KS Admira, szczególnie popularny wśród mieszkańców Górczyna, w ciągu ostatnich trzech miesięcy uzyskał warunki kontynuowania swej działalności. Na pewno nie dojdzie już do zamierzonej likwidacji tej zasłużonej dla rozwoju sportu, placówki Górczyna.

Patronat nad klubem zdecydowała się przejąć zakłady „Teletra”. Admira, która zrzesza ponad 100 członków, aktualnie prowadzi dwie sekcje wyczynowe: piłki nożnej i tenisa stołowego. Z chwila objęcia patronatu nad tym klubem, który być może przyjmie nazwę KS Admira — Teletra, powiększy się liczba sekcji wyczynowych. W pierwszej kolejności powstanie sekcja siatkówki.

Działacze Admiry w czynnie społecznym pracują przy rozbudowie przynależnego im na Rasynie terenu sportowego. Gotowa jest już płyta do gry w piłkę nożną, powstaną przy niej boiska do siatkówki i kometki.

Wykorzystując pochyłość terenu, urządzono tor saneczkowy. Przygotowano także do budowy strzelnicy małokalibrowej. Powstanie więc sekcja strzelecka, która będzie czwartą w Poznaniu — obok Grunwaldu, Olimpij i Surmy. Ze strzelnicy będą mogli korzystać nie tylko członkowie klubu.

Przedsiębiorczym działaczom klubu należy być życzliwym pomysłom rozwoju na polu wychowania fizycznego sportu, również rekreacyjnego. (tp)



Tym bardziej proszę o rozmowę na temat ówczesnych przeżyć osobistych. Jak przyjął pan mobilizację poznaniaków do oddziałów mających uczestniczyć w wyzwoleniu naszego miasta?

— Każdy z nas, obok poczucia patriotycznej powinności, miał również swój osobisty rachunek krzywd. Ten mój osobisty rachunek określił w znacznej mierze fakt, że kiedy rozpoczynała się wojna, byłem już aplikantem sądowym, a od 1941 do 1944 roku byłem pozbawiony wolności. Proszę sobie wyobrazić jak bolesne — także jako prawnik z powołania — musiałem odczuwać wszechmoc bezprawia obserwowaną w cza sie kilkuletniego uwięzienia. Jak bardzo — również kierując się etyką zawodu — nienawi-

PÓŁKA Z KSIĄZKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„Młocza pieśń”. Wspomnienia łódzkiego peeperowca. WL, str. 370, 15,— zł.

Stanisław Czerpak, Tadeusz Wroński — „Upamiętnione miejsca walk i mecenstwa w Krakowie i województwie krakowskim 1939—1945”. WL, str. 320, 45,— zł.

„Zeszyty Majdanka”. Tom VI. W. Lub., str. 276, 35,— zł.

Bernard Lewis — „Narodziny nowoczesnej Turcji”. PWN, str. 598, 80,— zł.

TURYSTYKA

Stanisław Ostrowski — „Ruch turystyczny w Polsce”. SIT, str. 318, 30,— zł.

„This is Poland”. Album. Inter press, str. 216, 120,— zł.

O LITERATURACH I LITERATURZE

Eugenia Naturska — „Ogień pod granicami” (o Bolesławie Prusie). PZWS, str. 141, 7,— zł.

Władysław Słodkowski — „Syzyfowe prace Stefana Żeromskiego”. PZWS, str. 141, 9,— zł.

1. Na całym świecie, od dzieł siatków lat, producenci samochodów zmierzają do tego, by stale zwiększać moc zamontowanego w wozie silnika, a zarazem umożliwić osiągnięcie danym pojazdem coraz to większych szybkości. Dotyczy to nie tylko samochodów wyścigowych czy rajdowych. Dziś już nawet wozy „turystyczne”, służące do jazdy głównie po mieście czy wypadów krajoznawczych — weekendowych, także małowadze, osiągają szybkości maksymalne znacznie powyżej 100 kilometrów na godzinę.

Wszak coraz też częściej rozlegają się głosy — co ma związek ze wzrastającą liczbą wypadków — na temat potrzeby ograniczenia szybkości, a pewne projekty zyskują moc obowiązujących przepisów. Tak jest na przykład od października ub. roku w NRF, a od nowego roku w Szwajcarii. W obu tych krajach, właśnie dla zmniejszenia liczby wypadków, ograniczono na szosach (z wyjątkiem autostrad) dopuszczalną szybkość do 100 km/godz. Ba, w NRD nawet na autostradach nie wolno pojeździć jechać szybciej niż 100 km, a na szosach dopuszcza się szybkość maksimum 80 km/godz. Wprawdzie w niektórych przypadkach (uprawnienia takie mają np. szwajcarskie władze kantonalne) można przekroczyć granicę prędkości do 120 kilometrów, lecz nie należy oczekiwać, by czyniono to nazbyt chętnie.

2. Tak zatem można rzec: producenci sobie, władze admini-

stracyjno — komunikacyjne sobie. Jedni zwiększają osiągi po jazdów, a to między innymi gwoili zaspokojenia własnych ambicji, bądź osiągnięcia większych z y s k ó w, i zadośćuczynienia prawu konkurencji w imię hasła: „Nasz samochód najszybszy!” (choć nie zawsze już można do tego sloganu dodać: „i najbezpieczniejszy”). Drudzy natomiast w trosce o życie i zdrowie obywateli — czują się zobowiązani przepisać mi chronić ich przed zgubnymi skutkami nadmiernej szybkości, brawury i ryzykanctwa.

Styś się wobec tego nieraz pytanie: czy nie lepiej byłoby

niejszej jazdy, ile do jazdy bezpiecznej. Między tymi dwoma sformułowaniami: jazdy szybkiej i bezpiecznej istnieje duża zależność.

3.

Setki przykładów można przytoczyć dla zilustrowania twierdzenia, że jazda szybka, ba — nawet bardzo szybka, nie musi się kończyć wypadkiem. Zna ni są bardzo szybko jeżdżący kierowcy, którzy przez wiele lat jazdy na samochodach różnych marek nie zanotowali nawet najmniejszego zadrażnienia.

Nie zawsze na linii

Jak to z tą szybkością?

po prostu nie zwiększać mocy silników samochodowych, ba — nawet umniejszać ją, by po jazdom raz na zawsze ograniczyć osiągi np. do 90 km/godz? Byłoby to może celowe, nawet konieczne, gdyby istotnie szybkość stanowiła najważniejszą przyczynę wypadków, często także aż bardzo tragicznych w skutkach. A jest inaczej. Nie gdzie indziej jak w Szwajcarii stwierdzono, że znacznie więcej tragedii dotyczy pojazdów o małych maksymalnych szybkościach...

Jestem więc skłonny przyznać raczej tym wszystkim kierowcom i specom od spraw motoryzacyjnych — komunikacyjnych, którzy twierdzą, że rzecz sprowadza się nie tyle do wol-

Kierowca, który uświadamia sobie stan techniczny pojazdu, jego zdolności eksploatacyjne, baczący zawsze na warunki atmosferyczne i szosowe (nawierchnia), a jeszcze do tego wykazujący duże umiejętności w opanowywaniu pojazdu, nie przekracza szybkości bezpiecznej w danym momencie czy sytuacji. Taki jest zawsze pewniejszy na szosie, obojętnie jakiej, także na tej, której nawierzchnia dopuszcza „śrubowanie” zegara szybkości do maksimum.

4.

Nasz kraj nie należy jeszcze do tych, w których samo nasilenie ruchu samochodów ogranicza szybkość. Dlatego wielu

Wszakże, skoro weszliśmy w okres oczekiwania na małego „Fiata”, to można i u nas przewidywać szybkie „zakorkowanie” szos i ulic. A jak by nie było, owe małe „skrzaty” także będą mogły jeździć z szybkością ponad 100 km/godz. Przy niezbyt szczytowych umiejętnościach jazdy licznych kierowców „niezdzielnych” (obecnie stosowany system szkolenia jeszcze nie w pełni gwarantuje osiągnięcie dobrej techniki prowadzenia pojazdu) — można oczekiwać wielu niespodzianek i to tych najgorszych.

Nie jestem bynajmniej pesymistą ani katastrofistą. Wierzę także tym, którzy twierdzą, że każda szybkość może się okazać tragiczna w skutkach. Nie mniej pytam: jak to jest z tą szybkością? Ograniczać, czy nie?

Sądzę, że tam gdzie to jest celowe i uzasadnione tablice nakazujące ograniczenie tempa jazdy są wskazane i długo jeszcze będą potrzebne. Opowiadam się wszakże przeciwko ograniczaniu szybkości generalnie do 100 kilometrów. Przynajmniej na razie.

EUGENIUSZ COFTA



UWAGA!

Dyrekcje Przedsiębiorstw i Rady Zakładowe

W.P. „ARGED” W POZNANIU
oferuje szeroki asortyment
wyrobów wietnamskich jak:

- ◆ DYWANY
- ◆ MATY
- ◆ CHODNIKI
- ◆ SERWETKI
- ◆ KUWETY ITP.

praktyczne w użyciu z przeznaczeniem na wyposażenie
korytarzy, pokoi biurowych, świetlic, pomieszczeń
socyjalnych, ośrodków wypoczynkowych.

W/w artykuły można nabyć w dziale sprzedaży W. P. „Arged”
ul. Strzeszyńska 37, w branżowych sklepach MHD na terenie
m. Poznania oraz w Domu Handlowym „Eldom” przy ulicy
27 Grudnia. 2172-K1

Praca Nauka

Udzielam korepetycji z
matematyki. Poplińskich
6 m. 1, telefon 310-96 (wie-
czorem). 37891g

Potrzebna pani do prac
domowych z gotowaniem
na 8 godzin dziennie. Czer-
wonej Armii 38 m. 10. 37813g

Oferujemy dozorstwo z
mieszkaniami przy ul. Da-
browskiego. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia 37853g.

Uczennica fryzjerska po-
trzebna. Sienkiewicza 14.
37723g

Malarzy i uczniów przy-
jmę. Fintera 24 m. 8. 37754g

Mężczyźni, kobiety przy-
jmę gospodarstwo rolne.
Wosik, Dolna Włda 22. 37452g

Który z uczniów klasy
VIII chciałby przygo-
tować się do egzaminu
pod kierunkiem pedago-
gicznym? Traugutta 19 m.
6. Zgłoszenia: godz. 18-20.
35285g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkow-
na, Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 35404g

Kupno Sprzedaż

Dafnie suszone, koper
włoski, majeranek, rumi-
nek, kminek, paprykę —
kupię. Strzelecki, Kos-
trzyn Wlkp. 63-030. 156p

Kupię prasę mimośrodową
10-30 ton nacisku o
raz wtryskarkę do 35
gramów wtrysku. Oferty
wraz z ceną — „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia 36591g

Kupię ciągnik Ursus C 323
lub C-330. Oferty z poda-
niem ceny i stanu tech-
nicznego „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36677g.

Kupię prasę hydrauliczną
dwutłokową o średnicy
tłoka głównego 150-200
mm trzy- dwutłokową
prześw. 400 mm, skok
tłoka 600-700 mm. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36696g.

Kupię ciągnik Ursus 25-28,
może być do remontu. Of-
erty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36595g.

Kupię basen miedziany do
łazienki, zużyty. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36608g.

Kupię motorower, naj-
chętniej Jawę lub zamie-
nia na motocykl WFM, po
generalnym remoncie. Of-
erty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36662g.

Kupię znaczki pocztowe,
niemieckie, 1488-1632. Of-
erty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36694g.

Kupię blok do Olympii
górniozaworowej, wzglę-
nie slińki. Henryk Musie-
lak, Poznań - Wola, Wiśla
na 60 m. 6. 36594g

Wózki dziecięce, nowe mo-
dele polecia wytwórnia —
Z. Janke, Dąbrowskiego 88,
tel. 406-23. 35321g

Wózek głęboki w dobrym
stanie, tanio sprzedam.
Ul. Siemiradzkiego 10a m.
8, od godz. 11-15. 36540g

Wózki dziecięce, drobne
artykuły motoryzacyjne
oraz przewody elektrycz-
ne — poleca sklep — Ma-
leckiego 4, w podwórzu,
tel. 647-86. 35578g

Sprzedam dowolną ilość
ha lasu sosnowego — bu-
dulec (własność). Józef
Szulc, Dąbrowa, poczta
Bukowiec Stary, pow. No-
wy Tomysł, dojazd do sta-
cji PKP Porażyn. 36804g

Sprzedam pudelki średnie
rodowodowe oraz pianino
Calisia, Tadeusz Urban-
ski, Poznań, Krańcowa 1 m. 4.
36832g

Sprzedam nową maszynę
do leczenia produkcji ja-
pońskiej marki CITIZEN.
Wiadomość: Łódź, telefon
333-32, od godz. 18.

Ogródek działkowy zago-
spodarowany z altaną do
wypoczynku w Miniko-
wie — sprzedam. Telefon
454-77. 36726g

Sprzedam sumator elek-
tryczny Olympia. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36718g.

Lokale

Zamienię pokój z kuch-
nią 37 m², samodzielne,
parter, Górczyn, st. b. blis-
ko tramwaju, na równo-
rzędne, I ptr., Łazarz, Je-
życe, Grunwaldzka 19
dia 37663g.

Wynajmę pusty pokój
małżeństw. Platne rok z
góry. Oferty „Pra-”,
Grunwaldzka 19 dia 37728g.



ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI PKO W POZNANIU

informuje,
iż w dniu 15 lutego 1973 roku
odbyło się w Warszawie kolejne

LOSOWANIE PREMIOWYCH BONÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH PKO

Dla każdej emisji bonów sprzedanych na terenie
miasta Poznania i woj. poznańskiego przypadły
następujące premie:

100.000 zł —	875.965,				
50.000 zł —	134.673,	142.994,	159.837,	965.473,	
	977.589,				
15.000 zł —	125.511,	154.007,	585.353,	882.260,	
	965.884,	981.742,			
10.000 zł —	2158,	119.034,	365.000,	637.500,	

Wykaz premii po 2.500 zł zawiera tabela urzę-
dowa nr 13 Centrali PKO, którą posiadają
wszystkie placówki upoważnione do sprzedaży
i skupu bonów PKO.

Tabela ta stanowi jedną podstawę do wyda-
nia premii.

Następne losowanie premiowych bonów osz-
zczędnościowych odbędzie się 30 marca 1973 roku.
22921-K1

Zamienię 1 pokój 31 m²,
przynależność, I ptr., cen-
trum, na 2 pokoje. Wa-
runki do uzgodnienia. Of-
erty „Pra-”, Grunwaldz-
ka 19 dia 37091g.

Kupię, względnie wynaj-
mę na dłuższy okres mie-
szkanie typu M-3. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 37724g.

Gnieźno! Pokój, kuchnia,
łazienka — zamienię na
podobne w Poznaniu. Of-
erty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36649g.

Zamienię 4,5 pokoju, ła-
zienka, słoneczna, II ptr.,
Łazarz — na 2 pokoje w
nowym budownictwie. Of-
erty „Pra-”, Grunwaldz-
ka 19 dia 36603g.

Zamienię mieszkanie 3-po-
kojowe, spółdzielcze, na
Solaczu — na 4-pokojowe.
Oferty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36604g.

Panią pracującą, pilnie
poszukuję samodzielnego
pokoju w śródmieściu.
Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36623g.

ZAKŁAD USŁUGOWY Spółdzielni Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu

świadczy usługi w zakresie

uszczelniania okien taśmą aluminiową

(belgijską)

Taśma skutecznie chroni przed wiatrem, hałasem
i wszelkimi zanieczyszczeniami.

Zgłoszenia prosimy kierować do Zakładu pod adresem: Poznań,
ul. Zagrodnicza 2 oraz do Oddziału Spółdzielni
Poznań, ul. Garbary nr 96. 1624-K1

Dwie studentki poszuku-
ją pokoju. Oferty „Pra-”,
Grunwaldzka 19 dia 36622g

Przyjmę panienki na po-
kój 1- i 2-osobowy. Wi-
nogrodz 61. 36530g

Poszukuję pomieszczenia
na obrazy, dzielnica Jeży-
ce. Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36572g.

Oddam pokój 2-osobowy,
Łazarz — centrum, tele-
fon. Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36593g.

Poszukuję małego lokalu
na ciche rzemiosło. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36627g.

Wezmę w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawiarenki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Pra-”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Nieruchomości

Domek jednorodzinny —
sprzedam. Poznań, Słęża-
ska 26. 36453g

Gospodarstwo rolne 12 1/2
ha z zabudowaniami sprze-
dam. Edmund Wiza, Lu-
domy, powiat Oborniki
Wlkp. 35323g

Sprzedam połowę domu
bliźniaczego (wolny), 2,5
pokoju, ogród, domek gos-
podarczy, Szczepanowo.
Oferty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36569g.

Sprzedam parcelę budowa-
ną w Poznaniu, opłoto-
wana, uzbudowana. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36552g.

Kupię działkę ogrodniczą,
okolica Fabianowa, Lu-
boń, Komorniki. Oferty —
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36573g.

Zguby Różne

Zaginął rudy kot. Znalaz-
cę wynagrodzę. Tel. 508-28.
37342g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 36687g

Czyszczenie pierza na po-
czekaniu, godz. 8-18. Po-
znań, Maleckiego 34. 3796g

Bezpłowe czyszczenie
parkietów, podłóg — lakie-
rowanie. Telefon 67-11-24.

Maluję freski w mieszka-
niach. Adres wskazuje „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
36573g.

Kooperację, ewentualnie
produkcję z zakresu to-
karkstwa w metalu — pole-
ca swe usługi zakład rze-
mieśniczy Mechanika Po-
jazdowa, Adam Matysiak,
Sroda Wlkp., ul. Kiliński-
go 23. 36665g

Wezmę w dzierżawę po-
mieszczenie na warsztat,
najchętniej Nowa Miasto.
Oferty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36697g.

Garbowanie skór futerko-
wych oraz szycie kożu-
chów — poleca zakład us-
ług kuśnierskich — Lud-
wik Przędzik, Nowy Targ,
ul. Kilińskiego 9, telefon
20-18. 440-K2

WUSP „Czystość”, przy-
jmie zlecenie na uszczel-
nianie mieszkań taśmą
aluminową. Zgłoszenia —
tel. 315-26. 36257g

Oddam garaż. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
36264g.

Osie kompletne, wozy,
platformy na szesnastkach
dwudziestkach — wykonu-
je warsztat Poznań - An-
toninek, ul. Bałtycka 4. 36270g

Matrymonialne

Wdowa samotna, sytuowa-
na — pozna kulturalnego
pana od 60-64. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-”,
Grunwaldzka 19 dia 36424g

Wdowiec bezdzietny, lat
71 — pozna panią bezdziet-
ną do lat 62. Posiadam
mieszkanie samodzielne z
ogrodem, własnościowe.
Oferty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36514g.

Panna lat 27 — pozna ka-
walera, wysokiego, z wyk-
ształceniem, po szkole ofi-
cerskiej. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Pra-”,
Grunwaldzka 19 dia 36585g

Kawaler, lat 26 z zawo-
dem, pozna pannę w wie-
ku lat 20-25 zgrabną, naj-
chętniej z mieszkaniem.
Cel matrymonialny. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36559g.

Panna, wyższe wykształ-
cenie, kulturalna, przy-
stojna, własne mieszka-
nie — pozna pana o tych
smych walorach, do lat
34, wzrost ponad 175 cm.
Cel matrymonialny. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36559g.

Kawaler lat 34, wzrost
średni, szatyn, wykształ-
cenie wyższe, ateista, do-
mator, z mieszkaniem —
pozna miłą, zgrabną do-
matorkę, w celu matry-
monialnym. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
36501g.

Inteligentna panna, przy-
stojna, z braku odpowied-
nich znajomości, pragnie
poznać kulturalnego, reli-
gijnego pana w wieku
45-55 lat, w celu matry-
monialnym. Poważne ofe-
rty „Pra-”, Grunwaldzka
19 dia 36564g.

Chcesz wyjść za mąż, oże-
nić się — zwróć się z za-
ufaniem do Biura Matry-
monialnego „Ognisko” —
Poznań, Strusia 9. 35818g

Rencistka po 60, bez mie-
szkania, pragnie poznać
rencistę z mieszkaniem,
religijnego, i kulturalne-
go. Cel matrymonialny.
Oferty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36247g.

Sympatyczna, niezależna,
własne mieszkanie — poz-
na przedsiębiorczego, kul-
turalnego pana do lat 45.
Cel matrymonialny. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dia 36255g.

Rozwiedziona nie z wła-
snej winy, samotna, ren-
cista, zegarmistrz, sytuo-
wany — pragnie poznać
samotną rencistkę ładnej
prezencji i dobrego cha-
rakteru od lat 62 do 66.
Mile widziana z mieszka-
niem. Cel matrymonialny.
Oferty — „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dia 36476g.

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Po-
znaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — zatrudnia zaraz:
— ANALITYKÓW i PROJEKTANTÓW SYSTEMÓW
elektronicznego przetwarzania informacji — wy-
magane wykształcenie wyższe techniczne i eko-
nomiczne.
— PROGRAMISTÓW komputera — wykształcenie
wyższe techniczne, ekonomiczne oraz średnie
techniczne i ekonomiczne.
— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW
— do obsługi technicznej urządzeń systemu kom-
puterowego.
— OPERATORÓW urządzeń systemu komputerowe-
go — wykształcenie średnie (mężczyźni).
— DOKUMENTALISTĘ d/s informacji patentowej
— wymagane wykształcenie wyższe techniczne,
wzgl. średnie techniczne, praktyka z zakresu in-
formacji patentowej oraz znajomość dwóch je-
zyków obcych.
— KIEROWNIKĄ stacji maszyn księgujących — wy-
magane wykształcenie wyższe ekonomiczne
i praktyka w eksploatacji maszyn księgujących
Ascota 170.
oraz na PRACOWNIKÓW fizycznych

— TOKARZY,
— FREZERÓW,
— WYTACZARZY,
— WIERTACZY,
— SPAWACZY elektrycznych,
— ŚLUSARZY silnikowych i remontowych,
— INSTALATORÓW,
— KIEROWCÓW wózków,
— MANEWRÓWCH,
— SUWNIKÓWCH,
— ROBOTNIKÓW do transportu wewnętrznego,
— ROBOTNIKÓW gospodarczych,
— SPRZĄTACZKI,
— WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej,
— STRAŻAKÓW,
— POMOCE KUCHENNE,
— MURARZY,
— TYNKARZY,
— BETONIARZY,
— CIESLI,
— ZBRÓJARZY,
— INSTALATORÓW, BLACHARZY ze specjalnoś-
cią instalacji wentylacyjnej,
— ELEKTROMONTÉRÓW.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział
Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 1912-K1

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu,
ul. Krańcowa 9 — zatrudni zaraz następujących pra-
cowników zamieszkałych na terenie m. Poznania
i pow. poznańskiego:

— KOWALI do Wydziału Obróbki Kuźniczej,
— TOKARZY do pracy na automatach,
— ŚLIFIERZY do pracy na automatach,
— ŚLUSARZY REMONTOWYCH,
— TOKARZY REMONTOWYCH,
— FREZERÓW,
— ODLEWNIKÓW - FORMIERZY,
— OSTRZARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale
Kadr i Szkolenia zakładu w Poznaniu, ul. Krańcowa
nr 9, pokój nr 3.

Dojazd tramwajami Linii: 6 — 8 — 12 — 19 oraz
autobusem linii 70. 2012-K1



JESZCZE DZISIAJ
złożony kupon
„KOZIOŁKÓW”
bierze udział w losowaniu
nagród miesiecznych oraz
czterocyfrowej końcówki
banderoli. 2254-K1

Zakład Doświadczalny Przemysłu Łożyskowego w
Krańsku Oddział przy Poznańskiej Fabryce Łożysk
Tocznych w Poznaniu, Krańcowa 9, przyjmie do
pracy zaraz następujących pracowników zamieszka-
łych na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego:

— FREZERÓW
— ŚLIFIERZY
— ŚLUSARZY rem. obrabiarek
— TOKARZY

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Pozn. F-ki Łożysk Tocznych w Po-
znaniu, ul. Krańcowa 9, pokój nr 3.

Dojazd tramwajami linii 6-8-12-19 i autobusem
nr 70. 2080K-1

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu
Wydział Finansowy zatrudni:

— 2 INSEKTORÓW
— 1 REWIDENTA.

Warunki pracy i płacy do omówienia, ul. Stalin-
gradzka 30, p. 41. 2074K-1

Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo - Kontrolnego w
Poznaniu, ul. Wielka 21, zatrudni zaraz
INŻYNIERĄ elektryka wzgl. elektronika
na stanowisko kierownika działu obsługi ser-
wisów naprawczych aparatury pomiarowo-kon-
trolnej.

Zgłoszenia Dział Kadr pok. 312. 2092-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-
Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu, zatrudni zaraz:

— PROJEKTANTA — inżyniera wzgl. technika bu-
dowlanego z uprawnieniami, z odpowiednią prak-
tyką, do Pracowni Projektowej,
— ST. INSEKTORA — inżyniera wzgl. technika
budowlanego z uprawnieniami, do Działu Inwe-
stycji,
— ST. KSIĘGOWEGO — wykształcenie wyższe wzgl.
ekonomiczne, z praktyką w księgowości przemys-
łowej — ew. znajomość maszyn księgujących,
do Działu Księgowości,
— ST. INSEKT. EKONOM. — wykształcenie wyż-
sze wzgl. średnie rolnicze (technologia rolna-spo-
żywcza), do Działu Przechowywania,
— ST. INSP. TECHN. — wykształcenie wyższe wzgl.
średnie rolnicze (technologia rolna-spożywcza),
do Działu Produkcji.

Oferty prosimy kierować na adres: Wojewódzkie
Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego
„PZZ” — Sekcja Kadr i Szkolenia, Poznań, ul. Ra-
tajczaka 44, telef. 510-11. 2082K-1

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiada-
miamy, że dnia 20 lutego 1973 r. zmarła moja
najdroższa matka i teściowa, przeżywszy lat 78,
śp.

MARIA PRUSAKIEWICZ

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 14
z domu żałoby na cmentarz parafialny w Tul-
cach.

W smutku pogrążony
syn z żoną
Tulce, pow. Sroda Wlkp. 37917g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
19 lutego zasnął w Bogu, prawy i szlachetny
człowiek, śp.

CZESŁAW ZAJĄCZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Zona z córkami, zięć
i szwagierka z synem
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Poznań, Piękna 51. 37923g

Dnia 19. II. 1973 r. zmarł

długoletni pracownik Poznańskich Ośrodków
Sportu, Turystyki i Wypoczynku

WANDA STRZELECKA

Rodzinie Zmarłej wyrażamy serdeczne współ-
czucie.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
oraz pracownicy POSTIW
2262-K1

Dnia 19 lutego 1973 r. zmarł

MARIAN JAESCHKE

były długoletni pracownik naszego Zakładu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 lutego 1973 roku
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

TEATR

POLSKI — g. 16 i 19 „Zemsta”. NOWY — g. 19 „Niespodzianka”. OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”. OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”. MARCINEK — g. 17 „Lajkonik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Dom wampirów” (ang. 14 l.). 18, 20 „Gliniane szafce” (fr. 16 l.). KDF PAŁACOWE — g. 14.30 Film o Koperniku, g. 17.30 „Dzielnego wojaka Rosolimo” (jug.-wł. 16 l.). APOLLO — g. 10, 19.30 „Wyżwolenie” cz. IV i V (radz. 14 l.). g. 13.15 seanse zamkn. BAŁTYK — g. 10.30, 13.30, 15.30, 19.30 „Kopernik” (pol. 14 l.). CZERNASTKA — g. 10, 12.30 „Klan Sycylijskich” (fr. 16 l.). g. 15, 17, 19, 21 „Kozłi róg” (bułg. 18 l.). GONG — g. 10, 12, 16 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.). g. 18, 20 „Trup w każdej szafie” (czes. 16 l.). GRUNWALD — g. 17 „Tora, Tora, Tora” (USA 14 l.). g. 19.30 „Wele” (pol. 14 l.). GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Dzielnego wojaka Rosolimo” (wł. 16 l.). g. 15.30, 18, 20.15 „Michał Strogow — kurier carski” (wł. 16 l.). KOSMOS — g. 17, 19.30 „Bunt” (jap. 16 l.). MALTA — g. 15.30 „Kopciuszka” (NRD 7 l.). g. 17.30, 19.30 „Dzielnego wojaka Rosolimo” (wł. 16 l.). MINIATURKA — g. 15.30, 18, 20.15 „Serce to samotny myśliwy” (USA 16 l.). PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Przygoda z piosenką” (pol. 14 l.). RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „John i Mary” (USA 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17 „Gwiazda Poludnia” (ang. 11 l.). g. 19.30 „Piękność dnia” (fr. 18 l.). SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Był sobie lajdak” (USA 16 l.). WARTA — g. 10, 12.30 — seanse zamkn., g. 15, 17.30, 20 „Max i ferajna” (fr. 16 l.). WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.15, 16.30, 18.45 „Wielka włócznia” (fr. 11 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Niebieski żołnierz” (USA 16 l.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Najlepsza kobieta mojego życia” (czes. 14 l.). FOTOPLASTIKON — renowacja (do odwołania).

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla nowo poznanych, tel. 544-44. Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staro-Tecka 78 (dyżury nocne), Marcin-kowski 11 (cała doba). Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni zalezy od nas samych; 8.40 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (język polski); „Jego książeczka mości Kaczorek Czerwony” — słuch.; 9.25 Utwory wiołoczelowe; 10.05 „Inga, kwiecień, maj” — fragm. opowiadania W. Kolhaase; 10.25 Sceny choralne z oper; 10.50 Monitor Pol skiej Nauki nr 82: 11 Dla kl. VIII (wych. obywatelskie); „Rolnictwo w perspektywie”; 11.20 Walec wozu raj i dziś; 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.25 Z olsztyńskiej fonoteki muzycznej; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na swojska nutę graja i śpiewają zespoły regionalne; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Wzrusna poetycka (Wydawnictwo Poznańskie); 14.10 Mozart: „Urowadzenie z Seraju” — fragm. opery komiecz nej; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi nartli; 16.15 Śpie wa Maria Olkisz; 16.30 Popołudnie z młodocianą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kunięć, nie kupię — postać warta; 19.30 Muzyka w teatrze; 20.30 Pata 73; 20.35 Miniatury roz rwkowe; 21 Notatnik sejmowy; 21.25 Radio szkoła — dla nauczy cieli; 21.40 Książki, które na was czekają; 22 Utwory Choralne Hein richa Schuetza śpiewa Chór Chłopców i Męski pod dyr. S. Stuller gossa; 22.20 Konc. muz. rosvj skiej; 23.10 Przegląd i nagrody; 23.20 10 minut z zespołem Herb Alberta; 23.30 Tańczymy no pół noev; 0.05 Kalendarz Nauki Pol skiej; 0.10 Program nocny z Byd goszczem. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Mto dziełowski; 8.35 Socjorama; 9 Poz nań na falach średnich od g. 9.00 do 15 — przerwa konserwacyjna radiostacji; 15 Rep. z Akademii ku czci M. Kopernika; 15.30 H. Wieni awski: Koncert skrzypcowy; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Kronika dnia dzisiejszego — Grodzisk Wiel konolski; 17.55 Radioexpress; 18.05 Trabka w muzyce poważnej; 18.20

AKTUALNOŚCI

W spółdzielczym klubie „Mozaika” przy Starym Rynku odbyła się akademii, zorganizowana z okazji 27 rocznicy powoła nia Ochotniczej Rezerwy Mili cji Obywatelskiej i 10-lecia dzia łalności tej organizacji przy Spół dzielni Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych. 8 najbar dziej zasłużonych ORMO-wców udekorowanych zostało odznaką „10 lat w służbie narodu”, a 60 otrzymało nagrody pieniężne.

Interesującą inicjatywę wyka zuje się poznański Pałac Kul tury, organizując imprezy, zały tuowane „Pierwszy krok filmo wy”. Dzisiaj (o godz. 19 w Sali Błękitnej Pałacu) odbędzie się już drugi tego rodzaju przegląd filmów (8 i 16 mm), nie prezento wanych dotychczas, a wykonany ch przez amatorów. Do udziału w przeglądzie można się zgła szać nawet jeszcze godzinę przed imprezą.

Spółdzielnia „Osiedle Młodych” otwiera od 26 bm. nową placówkę dla mieszkańców osie dli Manifestu Lipcowego i Boha terów II Wojny Światowej — świetlicę, w której będzie się prowadzić przedpołudniowe i popołudniowe zajęcia dla dzieci i młodzieży. Adres — Osiedle Manifestu Lipcowego 32. Pod numerem 38 natomiast dzieci i dorośli będą mogli uczestni czyć w majsterkowaniu, w ra mach klubu „Sprawny ręk”. (z)

Echa naszych publikacji

Na tropach niesumienności

W związku z opublikowa nym w naszym piśmie artykułem: „Na tropach niesumienno ści i braku troski o społecz ne dobro” („Głos” z 6 lutego br.) otrzymaliśmy wyjaśnienia od kilku przedsiębiorstw, w których oficerowie straży i re porterzy „Głosu” dostrzegli niedociągnięcia, opisane we wspomnianym materiale.

Dyrektor Państwowego Przedsiębiorstwa „Centrala Na sienna” pisze m. in.:

„W związku z przypadkiem w dniu 2. 02. 1973 r. wystąpił do Spółdzielni Ochrony Mienia o przestrzeganie warunków: umowy, tj. właściwe strzeżenie obiektu przez strażników i zwiększenie kon troli nad strażnikami. Powyższa sprawa omówiona została z zala gą oddziału pod kątem wzmożenia czujności nad ochroną mienia i ostrzeżenia przepisów w za kresie ochrony przeciwpożaro wej”.

Natomiast w odpowiedzi dy rektora Przedsiębiorstwa U przemysłowego Budownictwa Rolniczego czytamy m. in.: „W celu uniknięcia podobnych przypadków w przyszłości, zobowi ażano nasz Dział Ubezpieczeń i Zaplecza oraz referenta p-poż. do orzeprowadzania każdorazowo in struktażu, zgodnie z wynikajacy mi na bieżąco potrzebami.

Sprawa telefonu. Istotnie w sa mej portierni był telefon nieczynny, jednak o 3 drzwi dalej w po mieszczeniach przychodni lekar skiej, był telefon czynny o czym portier wiedział. Dlaczego nie po informował o tym kontrolujących,

ODPOWIADAMY

B. W., ul. Głogowska. — Trudno nam sugerować, w jakiej kolejno ści powinni współlokatorzy dbać o utrzymanie czystości. Najlepiej niech rozstrzygnie to Komitet Blo kowy. (288)

„Widnokrąg” — program pop-na ukowy; 19.15 21 lekcja języka rosyjskiego; 19.31 Poeta i jego świat; „Smak życia” — słuch. poetyckie o Pablo Nerudzie; 20.01 Wieczór literacko-muzyczny z Poznania; 22 Wiadomości sportowe; 22.33 Ulu bione tanga; 22.45 Kroki we mgle; „Osobiste Poufne!” — opow. D. Fraser; 23.15 Horyzonty muzyki — audycja ze słowem.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Przeciw zbrodni — rozboje. gawęda doc. dra T. Hansuska; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczny poranek filmowy; 9 „Tajemnica ślepych ptaków” — 8 pow.; 9.10 Opera bez prima donny; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 W roli głównej Jose Feliciano; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i tech nika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Pamiętniki kamerdynera cesarza Napoleona I” — odc. 12; 12.25 Za kierownicą; 13 Na lubelskiej ante nie; 15.10 Album muzyki uniwersa lnej; 15.30 Kwadrans ze znakomitą zapamiętania; 15.45 W kregu piosenki; 16.05 Historia w słafruku — „Ksia że Udałryk”; — gawęda dr. B. Kró likowskiego; 16.15 Brzmienie 73; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Tajemni ca ślepych ptaków” — odc. 9; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Słowo i dźwięk — słuchamy razem z B. Drozdowskiem; 18.10 Prosimy czę ścić — K. Jedrusik — K. Sienkie wicz i W. Pokora; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues na bar monijce; 19.05 Pocztówka dźwięko wa z Paryża; 19.20 Książka tygod

W powiecie poznańskim

Pierwsze kroki gminy

Z dniem 1 stycznia 1973 r. w powiecie poznańskim rozpo częły pracę urzędy 8 gmin wiejskich i 2 gmin zintegrowanych, miejsko-wiejskich. Pierwszy okres działalności w gminach upłynął na rozpoznaniu i analizie potrzeb, możliwości ich rea lizacji oraz na przygotowaniu i organizacji służb pomocni czych.

Wybraliśmy dwie spośród nich, aby bezpośrednio przyjrzeć się bieżącym poczynaniom nowej władzy.

Sami widzą rozwiązanie

W gminie zintegrowanej Po biedzka trafiliśmy na sesję Rady Narodowej Miasta i Gminy, podczas której dysku to wano nad planem rozwoju spo łeczno-gospodarczego na 1973 rok. Podstawowe problemy w jednej z większych gmin powia tu poznańskiego, to realizacja programu wzrostu świadczeń socjalnych, budownictwo mie szkaniowe, modernizacja dróg oraz wszechstronna intensyfi kacja usług, produkcji rolni czej i przemysłowej.

W czasie dyskusji nad bieżącymi zadaniami radni podkreślali możliwości lepszej organizacji ży cia gospodarczego przez nowy urz ąd gminny. Wiele spraw, które wyłoniły się na sesji, będzie moż na rozwiązać dodatkowo, dzięki udziałowi mieszkańców zaintereso

wanych wsi. Takie propozycje, do tyczące m. in. szkolnictwa i elek tryfikacji we wsi Biskupice, przed stawili radny Henryk Musidowski.

Naczelnik gminy i miasta Franciszek Antkowiak wyja śniał zebrany sposób i meto dy realizacji zamierzeń w opar ciu o budżet terenowy i dzia łalność jednostek państwowych i spółdzielczych. Zarzysowany na sesji program sygnalizuje duże przyspieszenie w poprawie życia w gminie oraz — sprawy najważniejszej — intensyfi kacji rolnictwa; wszystkiego jed nak nie można załatwić w jed nym roku.

Uchwycić całość zagadnień

W Suchym Lesie naczelnik gminy Aleksander Sochacki roz mawiał właśnie z rolnikami o kupnie ciągnika. Interesanci przychodzą też w sprawach bu dowlanych, zamian gruntów e lektryfikacji i podatków. Na czelnik mówi, że zasadą jest za łatwiać wszystko szczegółowo i „od ręki”, wyjaśniając zara zem ewentualne wątpliwości zainteresowanych.

Poza planem rozwoju gospodar czego będzie trzeba rozwinąć róż ne własne inicjatywy. Ich wpro wadzenie usprawni i lepiej zorgan izuje życie i pracę w gminie. Na przykład: około 70 procent mie szkańców gminy pracuje w Poz na niu. Drobne zmiany w komunika cji autobusowej, których propo zycje przedstawione będą zarządowi KSK, pozwolą na lepszą obsługę ludności i pełniejsze wykorzystanie taboru.

Inna sprawa — brak korzyści kamionkowych potrzebnych w ho dowli. Można by je produkować w gminie, są możliwości; urucho mienie zakładu zatem to jedno z pierwszych zadań dodatkowych. Trzeba też będzie rozszerzyć usłu gi budowlano-montażowe, bo w tej dziedzinie najczęściej były niedo magania.

Gospodarze zadeklarowali szerokość intensyfikacji rol

nictwa. Aby im pomóc w tej najistotniejszej kwestii życia gospodarczego gminy, trzeba usprawnić pracę kółek rolni czych, powiększyć zaplecze gminnych spółdzielni i rozwi nąć służbę rolną. W ostatnich tygodniach rozpoczął dzia łalność oddział SOP-u w Suchym Lesie; w Chłudowie otwarto no wy punkt pomocy lekarskiej. W najbliższym czasie Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zby tu postawi na terenie gminy 3 pawilony, co rozwiąże w du żym stopniu problem zaopatrze nia kilku wsi.

W obu gminach nowa, prężna, o większym zakresie możliwości wła dza terenowa, przy poparci i spo łecznej postawie mieszkańców daje gwarancję szybszego rozwoju go spodarczego, społecznego i kul turalnego wsi. I takie są jej zada nia.

RYSZARD BIALIK

FOTOGRAFIKA

Szlakiem Kopernika

Andrzej Kupidura jest nie tyl ko fotografem. Lubi także podróże, głównie dla utrwa lania na kliszy egzotyki obcych krajów, czy rejonów Polski. Płony tego szczególnego hobby ogłą daliśmy już na licznych indywi dualnych wystawach prac tego au tora. A. Kupidura jest wiernym rejestratorem odczucia, wręcz dokumentalistą. Jego fotografie ichną zazwyczaj pełnią realizmu — do najdrobniejszych nieraz szczegółów.

Toteż warto poznać odmienny rys twórczości tego autora. Oka zia ku temu nadarza się obec nie, w dniach obchodów 500-le cia urodzin Mikołaja Kopernika. Bo właśnie temu wielkiemu astro nomowi, Polakowi z Torunia, poświęca Kupidura obecnie ekspoz yjowany cykl prac, wystawianych w Pałacu Kultury pl. „Jego niebo i ziemia”. Ową ekspozycję ta największa poznańska placówka kulturalna m. in. włączyła się do obchodów Roku Kopernikowskie go. Wybór zaś autora nie był przypadkowy. A. Kupidura kil kakrotnie podróżował szlakiem Kopernika — od Torunia poprzez Kraków, Olsztyn, Lidzbark, From bork i Gdańsk — zbierając z każ

DO REDAKTORA

GOSPODARSTWA

Gdzie szukać nasion?

Kupując ostatnio nasiona w punkcie Rejonowej Spółdzielni Za opatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska” przy ul. Dąbrowskiego zauważyłem informację, że — ze względu na likwidację — sklep za przestaje prowadzenia działalności handlowej z dn. 28 bm. Zatelefono wałem więc do Zarządu Spółdzielni celem zorientowania się, gdzie w pobliżu będzie można zaopatrywać się w materiały ogrodnicze po tym terminie. Z odpowiedzi, jakie uzyskałem w Zarządzie Spółdzielni wynika, że sklep zostanie całko wicie zlikwidowany, ponieważ nie uzyskano na Jeżykach odpowiednio go lokalu zastępczego. Nie trzeba chyba wyjaśniać znaczenia, jakie ma — zresztą nie tylko dla mieszkańców dzielnicy Jeżyce — dotych czasowe położenie sklepu z materia łami ogrodniczymi. Jeżeli likwidacja jest konieczna, to powinno się zorganizować inny sklep w cen trum handlowym Jeżyc, tym bardziej, że już jeden sklep tego ty pu zlikwidowano na Rynku Jeżyc kim w roku ubiegłym.

J. B.

Poznań, ul. Lampego

Prztyczek

Głupie zabawy

Moja znajoma mieszka z pewną rodziną, któ rej członkiem jest pani, li cząca sobie ponad 75 lat. Ponieważ przebywa — z racji wieku i choroby — stale w mieszkaniu, zmu szona jest także odbierać przedpołudniowe telefo ny. Któregoś dnia zabrzęczał aparat. Podeszła, podniosła słuchawkę, podała swój nu mer. Po tamtej stronie usłyszała:

— Za trzy dni umrzesz, stara wiedzmo!

Przypadek, czy celowe denerwowanie? Trudno u stalić. Faktem natomiast po zostanie, że owa pani, cho ra od dłuższego czasu na

serce, zaniemogła i znów musi stale przebywać w łóżku.

Przytoczony przykład, to nie jedyna forma kawałów, jakie za pośrednictwem te lefonu urządziła sobie cza sami młodzież, która nie zda je sobie widać sprawy z konsekwencji głupich za baw.

Jakakolwiek „terapię u zdradziawiać” trudno w ta kich przypadkach stosować. Wypada tylko perswado wać, że tak długo dzban wodę nosi, aż się ucho nie urwie. A jak się raz wpa dzie ponieść konsekwencje. (c)

Po cegle to za wolno

Czytelnik „Głosu” (powoła jąc się na podpis pod rysun kiem w numerze z 7 bm, chwa lący szybkie tempo rozbiórki budynku przy ul. Piekary 19) napisał do nas list, zwracając m. in. uwagę na osłabienie tem pa pracy oraz na zapyłanie oto czenia.

Zainteresowaliśmy się pono wnie przebiegiem rozbiórki w tym miejscu. Faktycznie Rze mieślniczej Spółdzielni Zaopa trzenia i Zbytu Usług Remonto wo-Budowlanych z ul. Mickie wicza „nie pali się” z robotą, chociaż do czasu wejścia ekip drogowych (II półrocze 73 r.) musi jeszcze ulec rozbiórze kil ka starych obiektów na tej uli cy. Skierowanie do likwidacji budynku kilkusobowej brzyga dy, stosującej tylko proste nar zędzia jak młotek czy kilof, może nasuwać obawy o dotrzy manie terminu. Należałoby ró wnież co prędzej przekwatero wać lokatorów z domów (miało to nastąpić jeszcze w grudniu ubr.), przeznaczonych do wy burzenia.

Co do zapyłania w okolicy bu dynku; przy pracach rozbiórk o wych powstaje ono zawsze. Kurzy się podczas wietrznej pogody i na to nie ma rady. Można tylko przy spieszyć wykonanie tej pracy. (br)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● G. 18 ▲ Gmach WSE — organizowany przez Tow. Ekonomiczne odczyt prof. dr. F. Barcińskiego pt. „Nowa strategia surowcowa kapitalizmu”. ● Klub „Akumulatory” — prelekcja A. Kostolowskiego pt. „Krótka histo ria nonsensu”.

Jutro (23 bm.): ● G. 12 — Klub Związków Emerytów (ul. Młyńska 5) — film o wyzwoleniu Poznania. ● G. 17 — Szkoła Podst. nr 9 (ul. Łu zaszczyńska) — koncert Chóru Nau czycielskiego. ● G. 18 — Instytut Pediatry (ul. Szpitalna 27) — pre lekcja i pokazy dla rodziców z za kresu żywienia dzieci. ● G. 19 — Klub MPiK (Ratajczaka 39) — pre lekcja prof. dr. J. Piasnego o przeobrażeniach gospodarczych ZSRR.

EUGENIUSZ COFTA

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Pan Antoni P. w listopadzie ub. roku oddał do naprawy płytkę ścięgową. Zakład Usługowy Na praw Maszyn do Szycia nr 80 przy ul. Szczanieckiej 16 — (należy do Wielobranzowej Spółdzielni Pracy) zobowiązał się do szybkiej naprawy. Klient odwiedza punkt co najmniej 3 razy w tygodniu. Ciągłe na drzwiach znajduje inna karteczka. Raz zamknięte z powo du urlopu, potem choroby, czy też wyjazdu... Do tej pory nie wie, czy płytkę naprawiono, czy też nie...

● Od roku 1968 mieszkam w bu dynku przy ul. Kraszewskiego 16 m. 13. I od tegoż dnia zaczęły się moje kłopoty. Przy najmniejszych opadach przecieka sufit. W ub. roku otrzymałem pismo z Prezydium DRN — Jeżyce, które zobowiąza ło administrację do naprawy dachu. Do tej pory nie zrobiono tego — pisze czytelnik.

● Od jesieni ub. roku brak bu telek do mleka dla niemowląt — pisza matki.

● Mieszkańcy domu tylnego przy Czerwonej Armii 73 od pół roku nie mogą korzystać z maszynek gazowych, gdyż ciśnienie gazu w ciągu dnia spada często do zera. Administracja nie w tej sprawie — mimo próśb lokatorów — do tej pory nie zrobiła.

● Bezsukcesnie szukam zamków błyskawicznych oraz szczerki z włosia do czesania. Wszędzie oferu ją mi zwykłe z plastiku lub ze sztucznego włosia — dlaczego?

I odpowiedzi

▲ Prezydium DRN Włda wyrazi ło zgodę (i to już wcześniej!) na urządzenie jeszcze tylko dwóch imprez weselnych w barze „Ptyś”: 22 i 28 kwietnia br., prosząc jed nocześnie kierownika baru, by ze snót muzyczny nie używał urzą dzeń wzmacniających dźwięk.